

STANISŁAW PIEKARSKI

Oficerski Yacht Klub Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w dwudziestoleciu międzywojennym

W okresie międzywojennym jednym z najbardziej elitarnych sportów w Wojsku Polskim (WP) było żeglarstwo¹. Ministerstwu Spraw Wojskowych (MSWojsk.) bardzo zależało na propagowaniu tej formy rywalizacji sportowej. Dawała bowiem ona szansę na studiowanie topografii i infrastruktury w różnych regionach kraju. Twierdzono również, że sport ten wyrabia odwagę, zmusza do podejmowania szybkich decyzji i utrwala nawyki kolektywnego działania. Wszystkie te czynniki były bardzo pożądane na ewentualnym polu walki².

Wojskowy Klub Wioślarski

Najważniejszym wojskowym ośrodkiem sportów wodnych w II Rzeczypospolitej Polskiej był Oficerski Yacht Klub Rzeczypospolitej Polskiej (OYK RP) w Warszawie. Jego początki sięgają pierwszych dni po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wtedy to por. Jan Dobrski i ppor. Bogdan Hoff oraz kilku studentów tworzonego wówczas 36. pp Legii Akademickiej przejęli niemiecki klub wioślarski Deutsche Ruder – Vereinigung Warschau³. Mieścił się on na lewym brzegu Wisły, przy Wybrzeżu Kościuszkowskim 2, między mostem Poniatowskiego i dzisiejszym mostem średnicowym⁴. 6 maja 1919 r. w kasynie 21. pp (cytadela warszawska) odbyło się zebranie organizacyjne, z udziałem 20 oficerów mającego powstać Wojskowego Klubu

¹ F. Kusiak, *Życie codzienne oficerów Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1992, s. 218.

² *Żeglarstwo zaprawą do służby wojskowej*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 188, s. 3.

³ CAW, Gabinet MSWojsk., I.300.1.518, Sprawozdanie ppor. Bogdana Hoffa dotyczące zajęcia byłego niemieckiego klubu wioślarskiego, październik 1919 r.

⁴ Most średnicowy (kolejowy) w Warszawie był budowany w latach 1921–1931.

Wioślarskiego (WKW). Podczas tego spotkania przyjęto „Ustawę tymczasową” oraz wybrano Tymczasowy Zarząd. Jego prezesem został mjr Józef Wimmer, a komandorem przystani – ppor. Hoff. Podczas zebrania mówiono też o możliwości udziału stołecznych wioślarzy wojskowych w olimpiadzie antwerpskiej, przewidzianej do organizacji w 1920 r.⁵ Sprawozdanie z posiedzenia już 9 maja zostało skierowane do MSWojsk. Rozpoczął się dość żmudny proces opracowywania statutu i poszukiwania źródeł pomocy finansowej⁶. 2 września 1919 r. do Tymczasowego Zarządu dotarła informacja, że minister spraw wojskowych zaakceptował projekt statutu i zgodził się, aby pozyskany od wioślarzy niemieckich teren wraz z taborem stał się własnością nowo utworzonego WKW. W takich okolicznościach 16 września w sali Departamentu Naukowo-Szkolnego MSWojsk. zorganizowano nadzwyczajne zebranie ogólne, podczas którego wybrano prezesa WKW; został nim wiceadm. Kazimierz Porębski (1872–1933), ówczesny szef Departamentu dla Spraw Morskich MSWojsk. Klub liczył wtedy 29 członków. Jego sekretariat urządzono w budynku przy ul. Czerniakowskiej 195, lokal 13⁷.

Dnia 25 października 1919 r. minister spraw wojskowych wydał rozkaz zatwierdzający statut Klubu. W punkcie 1 napisano m.in.: „Wojskowy Klub Wioślarski ma na celu uprawianie, rozwój i upowszechnianie wśród wojskowych sportu wioślarskiego, żeglarskiego i pływackiego oraz jazdy na łodziach motorowych, ze szczególnym uwzględnieniem ćwiczeń mających zastosowanie w sztuce wojennej. (...) Wojskowy Klub Warszawa uprawniony jest do utrzymywania stosunków towarzyskich i sportowych i do brania udziału na zaproszenia tychże w ich zabawach i grach sportowych”⁸. Warunki do podejmowania współpracy z innymi klubami były bardzo dobre, od strony południowej bowiem wojskowi bezpośrednio sąsiedowali z Warszawskim Towarzystwem Wioślarskim, a od Starego Miasta – z przystanią Związku Strzeleckiego.

Członkami zwyczajnymi WKW mogli być oficerowie, urzędnicy wojskowi, podoficerowie i szeregowi WP oraz armii sprzymierzonych, nadzwyczajnymi – najbliższa rodzina członków zwyczajnych oraz wojskowi pozostający w rezerwie. Kandydaci na członków spośród wojskowych niepodlegających sądom honorowym musieli być zgłoszeni do Zarządu Klubu przynajmniej przez dwóch członków zwyczajnych. Wnioskodawcy byli przy tym zobowiązani do wniesienia za polecanego stosownej opłaty wpisowej, która w 1919 r.

⁵ CAW, Gabinet MSWojsk., I.300.1.518, Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Tymczasowego Zarządu Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie, 16 IX 1919 r.

⁶ Wojskowi prosili MSWojsk. najpierw o 10 tys., a następnie o 35 tys. marek polskich na zakup sprzętu.

⁷ CAW, Gabinet MSWojsk., I.300.1.518, Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Tymczasowego Zarządu Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie, 16 IX 1919 r.

⁸ Zatwierdzenie statutu Wojskowego Klubu Wioślarskiego, 2 X 1919 r., „Dziennik Rozkazów Wojskowych”, nr 93/19, poz. 3573.

wynosiła 25 marek polskich. Zarówno członkowie zwyczajni, jak i nadzwyczajni płacili miesięczne składki członkowskie – wówczas 5 marek od osoby⁹.

Zgodnie ze statutem łódzie klubowe zobowiązane były spieszyć z pomocą statkom znajdującym się w niebezpieczeństwie, wspomagać ludność zagrożoną powodzią oraz ratować tonących w Wiśle. Za łódzie klubowe uważano te, które były własnością klubu i jego członków, były specjalnie oznakowane i miały świadectwa stwierdzające prawo do pływania pod flagą WKW. Wzór tej flagi – podobnie jak ubiór sportowy członków klubu – zaproponowało zebranie ogólne klubu, a zatwierdził minister spraw wojskowych, w swoim rozkazie nr 13, z dnia 27 kwietnia 1920 r. Zgodnie z jego treścią obowiązywała flaga biała – czerwona z wycięciem i godłem Polski umieszczonym na jednej trzeciej długości pola białego. Klubowe ubranie sportowe składało się z białej koszulki trykotowej bez rękawów, z czerwonym obszyciem wokół szyi i ramion. Na piersiach był emblemat, w postaci monogramu „W.K.W.” (litera białe), umieszczony na czerwonej tarczy. Ostatnim elementem sportowego stroju klubowego były granatowe spodenki „do kolan”¹⁰.

W styczniu 1919 r. prezesem WKW został mjr inż. Aleksander Bobkowski z Dowództwa Wojsk Kolejowych, sekretarzem – por. Stanisław Hulewicz z Dowództwa Wojsk Samochodowych, a skarbnikiem – kpt. Jan Chelmiecki ze stołecznej Stacji Zbornej¹¹. W Klubie funkcjonowały sekcje: żeglarska, wiosłarska i pływacka. Do pierwszej należeli m.in: Mikołaj Osiński, Edward Bryzemejster, Ludwik Szwykowski i Antoni Aleksandrowicz, którzy byli członkami polskiej kadry narodowej w żeglarstwie. W 1920 r. członkowie WKW uporządkowali teren przystani, wybudowali 2 pomosty i drewniany budynek administracyjno-gospodarczy. 3 maja tegoż roku odbył się też mecz piłkarski reprezentacji WKW z drużyną „Cracowii”¹². 20 sierpnia 1921 r. w WKW nad Wisłą otwarto klubowy bufet gastronomiczny, a 6 września na przystani po raz pierwszy zorganizowano walne zebranie. Pod koniec września 1921 r. minister spraw wojskowych zatwierdził nowy statut WKW¹³. Jedyna zmiana dotyczyła liczebności zarządu (zwiększono do 11 osób)¹⁴. Pod koniec 1920 r. na stanie klubu były 2 żagłówki i 9 łodzi wiosłowych.

⁹ Rozkaz Dowódcy Warszawskiego Okręgu Generalnego nr 90, 23 IV 1920 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Warszawskiego Okręgu Generalnego”.

¹⁰ Odznaki i ubiór sportowy Wojskowego Klubu Wiosłarskiego w Warszawie, 27 IV 1920 r., „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, nr 13/20, poz. 316.

¹¹ Rozkaz Dowódcy Warszawskiego Okręgu Generalnego nr 90, 23 IV 1920 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Warszawskiego Okręgu Generalnego”.

¹² CAW, Gabinet MSWojsk., I.300.1.518, Pismo szefa Sztabu Generalnego do Referatu Sportowego Dowództwa Okręgu Generalnego Kraków, 19 IV 1920 r.

¹³ Statut Wojskowego Klubu Wiosłarskiego Warszawa, 27 IX 1921 r., „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, nr 38/21, poz. 684.

¹⁴ *Ibidem*.

8 września 1921 r. po raz pierwszy członkowie klubu i przedstawiciele ich rodzin odbyli rejs turystyczny parostatkiem „Francja” z przystani Warszawskiego Klubu Wioślarskiego do Młocin, „z orkiestrą i tańcami na pokładzie”¹⁵. Podobna impreza miała miejsce 23 maja 1922 r. Tym razem na mogącej pomieścić 200 osób „Francji” wystąpił chór oficerski pod batutą kpt. Wilhelma Dobosza oraz orkiestra artylerii konnej. Rzeczna wycieczka kończyła uroczystości otwarcia sezonu żeglarskiego, podczas których ochrzczono pięć nowych łodzi „klubowych”. Otrzymały one nazwy: „Odra”, „Kraków”, „Wilia”, „Pomorzanka” i „Rybitwa”. Chrzestnymi byli m.in. generałowie: Władysław Sikorski i Mieczysław Norwid-Neugebauer z małżonkami¹⁶. W tym czasie członkowie Klubu uczestniczyli niemal we wszystkich przedsięwzięciach sportowych organizowanych na Wiśle, zaczęli też startować w regatach realizowanych poza Warszawą.

Z inicjatywy członków WKW i przy ich aktywnym współudziale 12 sierpnia 1922 r. w Bydgoszczy zostały przeprowadzone I Zawody Wioślarskie o Mistrzostwo Wojska Polskiego. Ścigano się w sześciu konkurencjach wioślarskich na dystansie 2000 m¹⁷. W tym samym roku wzięli oni udział w pierwszych zawodach morskich w Gdyni, zorganizowanych przez Ligę Żeglugi Morskiej¹⁸. Żeglarze podczas imprezy musieli „przeplłynąć minimum dwie mile morskie w zamkniętym trójkącie i na jednej linii trójkąta zrobić ósemkę”¹⁹.

W ramach prowadzonej przez rząd akcji propagandowej promującej fakt niedawno odzyskanego dostępu Polski do morza – latem 1922 r. władze WKW zorganizowały obóz wypoczynkowy nad Bałtykiem. Wybór padł na Hel, gdzie organizowane były załadki polskiej floty wojennej. W organizacji nadmorskiego wypoczynku dla przedstawicieli stołecznego garnizonu, brały też udział departamenty: Sanitarny, Intendentury i Spraw Morskich MSWojsk. Na „piaszczystych łachach przybrzeżnych”²⁰ urządzono pole namiotowe na 200 miejsc, ze stołówką w namiocie dla 80 osób. Do dyspozycji wczasowiczów były dwa zaprzęgi konne ze stosownym taborem oraz kilku muzyków, z których skompletowano orkiestrę obozową. Turnus trwał od 15 do 30 sierpnia²¹. Z oferty korzystali przeważnie młodszy oficerowie oraz

¹⁵ Ogłoszenie zamieszczone w Rozkazie Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa nr 151 z 2 IX 1921 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Warszawskiego Okręgu Generalnego”.

¹⁶ *Otwarcie przystani Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 142, s. 6.

¹⁷ Regulamin zawodów wioślarskich o mistrzostwo Wojska Polskiego, Rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa nr 71, poz. 3 z 8 VIII 1922 r., „Dziennik Rozkazów Dowództwa Okręgu Korpusu I Warszawa”.

¹⁸ *Regaty morskie w Gdyni*, „Żołnierz Polski” 1922, nr 34, s. 20.

¹⁹ *Wioślarstwo – puchar dla szalup żaglowych*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 214, s. 4.

²⁰ A. Bobkowski, *Obóz oficerski na Helu*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 158, s. 2.

²¹ *Ibidem*.

ich najbliższe rodziny. Nie wszyscy wyjeżdżali z Helu w pełni zadowoleni, głównie dlatego, że w czasie trwania wypoczynku dominowała pogoda deszczowa. Ponadto komendant obozu tuż przed rozpoczęciem turnusu otrzymał pismo, w którym Dowództwo Floty Wojennej i Komenda Portu Wojennego w Pucku informowały, że „nie mogą dać dla publiczności żadnych statków, gdyż wszystkie jednostki pływające mają ściśle określony program zajęć i ćwiczeń, który musi być przestrzegany. Również zapas węgla, ropy i smarów Floty Wojennej jest ściśle ograniczony”²². W przyszłości tego typu inicjatywy w środowisku klubu nie były już podejmowane.

Na początku 1923 r. w WKW funkcjonowały dwie sekcje: pływacka i żeglarska. Z inicjatywy i przy dużym współdziałaniu Klubu zorganizowano pierwsze mistrzostwa Polski w pływaniu. Klub dysponował w tym czasie 25 jednostkami pływającymi, wśród których było 5 żaglówek i 8 łodzi wiosłowych należących do osób prywatnych²³. Tego roku wojskowi wioślarze zainaugurowali występy w mistrzostwach Polski. Start uznano za bardzo udany; w kategorii juniorów zawodnicy WKW zdobyli dwa srebrne i trzy brązowe medale²⁴. W połowie września 1923 r. z inicjatywy wojskowych zorganizowano pierwsze oficjalne regaty wioślarsko-żeglarskie na Wiśle, dla wszystkich zainteresowanych „klubów wodnych Warszawy”²⁵. Był to niewątpliwie sukces, gdyż już dwa lata wcześniej chcieli oni przekonać warszawiaków, że po Wiśle można żeglować. Kilka lat później – w jednym ze wspomnień – odnotowano, że te pierwsze „rejsy” żeglarskie niemal „w centrum stolicy” u wielu jej mieszkańców wzbudzały irytację²⁶. Nikt bowiem nie wierzył, że na wodach Wisły można zorganizować zawody żeglarskie.

Cztery załogi WKW latem 1923 r. wzięły udział w ogólnopolskich regatach na Zatoce Gdańskiej. Uczestniczyło w nich 80 jednostek pływających, w tym 13 jachtów balastowo-kilowych. W roku następnym impreza odbyła się w dniach 12–17 sierpnia. Uczestniczyło w niej już 6 załóg wojskowych z Warszawy. Z tej okazji WKW zorganizował wycieczkę pociągiem do Gdyni dla prawie 40 osób²⁷. Program regat obejmował 12 biegów sportowych, w tym m.in. wyścigi kutrów i łodzi rybackich pod żaglami oraz biegi kajakarskie i wioślarskie. Po części głównej imprezy przeprowadzono zawody pływackie dla oficerów i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej. Regaty gdyńskie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Każdego dnia z brzegu obserwowało

²² *Przyjazd na Hel*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 176, s. 3.

²³ *Doroczne zebranie Wojskowego Klubu Wioślarskiego*, „Polska Zbrojna” 1923, nr 85, s. 6.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Powszechne regaty wioślarsko-żeglarskie na Wiśle*, „Polska Zbrojna” 1923, nr 236, s. 4.

²⁶ W. Ostrowski, *O żeglarstwie na Wiśle*, „Wioślarz Polski” 1927, nr 5, s. 73.

²⁷ *Wycieczka Wojskowego Klubu Wioślarskiego na regaty do Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1924, nr 199, s. 4.

je 4–5 tys. widzów, w asyście orkiestry wojskowej²⁸. Warto też odnotować, że począwszy od 1923 r. – dla wielu ośrodków wodnych spoza Warszawy – WKW był miejscem do którego docierali ich reprezentanci, aby bliżej poznać zabytki stolicy. Między innymi latem 1923 r. stołeczni wojskowi gościli siedmiu oficerów z Grodna, którzy łodzią sportową w ciągu 12 dni przepłynęli z miasta Batorego do Warszawy, co uznano za wielki wyczyn sportowy. Nic też dziwnego, że w WKW podjęto ich uroczystą kolacją, podczas której nie brakowało „patetycznych przemówień”²⁹.

W 1924 r. prezesem klubu był mjr Tadeusz Bobrowski, a funkcję komandora pełnił mjr Bobkowski³⁰. W tym czasie WKW zaczął pośredniczyć w organizacji rejsów turystycznych statkami pasażerskimi po Wiśle. Z jego ofert korzystali nie tylko przedstawiciele środowiska wojskowego³¹. Polski żeglarz, członek WKW Edward Bryzemejster na Igrzyskach VIII *Olimpiady w Paryżu* został sklasyfikowany na 9 miejscu³². W tymże roku po raz pierwszy został zorganizowany wyścig długodystansowy dla pływaków na trasie Wilanów–Warszawa. Rok później członkowie WKW przeprowadzili I Zawody Pływackie na Wiśle, w obrębie portu praskiego³³.

W roku 1925 najważniejszą imprezą organizowaną przez Klub, razem z Policją Państwową, było Święto Wisły 13 września. Celem imprezy było „rozbudzenie wśród społeczeństwa zamiłowania do sportów wodnych, do żeglarzy, a przy tym zainteresowanie młodego pokolenia Polski żywiołem wodnym i żegluga”³⁴. W święcie uczestniczyły wszystkie stowarzyszenia żeglarskie, wioślarskie, kajakarskie, pływackie i motorowodne stolicy. W części sportowej przeprowadzono 27 wyścigów, z których dwa zakończyły się zwycięstwem reprezentantów WKW³⁵. Po części sportowej prezentowali się przedstawiciele saperów, pontonierów, Marynarki Wojennej, Policji Wodnej i Związku Przemysłu Wiślanego. Liczna widownia zgromadzona na specjalnie zbudowanych trybunach na brzegu Wisły na terenie przystani mogła zobaczyć przeprawę przez Wisłę pontonami saperskimi, pokaz walk rzecznych łodzi motorowych i powietrzną paradę samolotów bojowych. Hitem imprezy była inscenizacja walk o utrzymanie mostu Poniatowskiego. W roli bombowców nieprzyjaciela wystąpiły dwa startujące z lotniska w pobliskim Modlinie aeroplany. Mostu

²⁸ *Czwarte regaty morskie w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1924, nr 222, s. 4.

²⁹ *Z Grodna do Warszawy. Wycieczka Wojskowego Klubu Wioślarskiego „Niemen”*, „Polska Zbrojna”, 1923, nr 208, s. 4.

³⁰ *Otwarcie przystani Wojskowego Klubu Wioślarskiego*, „Polska Zbrojna” 1923, nr 170, s. 3.

³¹ *Ibidem*.

³² *Oficerski Yacht Klub RP*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 2, s. 29.

³³ F. Trzapałko, *Wojskowy Klub Sportów Wodnych w Warszawie*, „Wioślarz Polski” 1931, nr 3, s. 38.

³⁴ *Święto Wisły. Trzecie powszechne regaty wioślarsko-żeglarskie po Wiśle*, „Polska Zbrojna” 1925, nr 243, s. 6.

³⁵ M., *Święto Wisły*, „Wioślarz Polski” 1925, nr 7, s. 202.

– przy użyciu karabinów maszynowych – bronili marynarze w szalupach motorowych³⁶. Wielki aplauz widowni wzbudził też przelot pod przęsłem mostu mjr. pil. Witolda Prosińskiego na jednopłatowcu „Formann”³⁷ D.7³⁸.

Wojskowy Klub Sportów Wodnych – Wojskowy Yacht Klub

Pod koniec 1925 r. Wojskowy Klub Wioślarski zmienił nazwę na Wojskowy Klub Sportów Wodnych (WKS), a sekcja żeglarska zaczęła używać nazwy Wojskowy Yacht Klub (WYK)³⁹. Wprowadzało to niekiedy spore zamieszanie, zwłaszcza że niektórzy dziennikarze w dalszym ciągu posługiwali się starą nazwą – Wojskowy Klub Wioślarski.

Po zamachu majowym znaczenie stołecznej placówki żeglarsko-wioślarskiej wyraźnie wzrosło. Wojsko i instytucje wojskowe miały odgrywać znaczącą rolę w procesie „naprawiania kraju”. Polski Związek Żeglarski powierzył WKS m.in. organizację dorocznych regat morskich w Gdyni, zaplanowanych na 8 sierpnia 1926 r. Funkcję kierownika zawodów przyjął prezes klubu ppłk Bobkowski⁴⁰. W 1926 r. zorganizowano też podróż kilkunastu członków klubu trzema motorówkami (dwa 36-konne „Sokoły” i „Niemen”) z Warszawy do Gdyni. Odpoczynki i noclegi zapewniono w jednostkach lub instytucjach wojskowych w Kazuniu, Płocku, Toruniu i Tczewie⁴¹. 19 września 1926 r. podczas Święta Wisły WKS przygotował wielką rewiew sportów wodnych⁴². W 13 biegach wzięło udział 150 jednostek pływających⁴³.

Żeglarze WKS odnotowali też dwa znaczące sukcesy indywidualne. Kapitan Władysław Jasiński zajął II miejsce w ogólnopolskich regatach organizowanych na Jeziorze Charzykowskim⁴⁴, a mjr Ludwik Szwykowski wypłynął niewielką żaglówką z Warszawy z dwoma synami (17 i 11 lat) oraz córką (15 lat) i przez Szczecin w ciągu 6 tygodni dotarł do Kopenhagi⁴⁵. O tej ostatniej udanej podróży pisano prawie we wszystkich polskich gazetach.

28 stycznia 1927 r. zgodnie z rozporządzenia Rady Ministrów został utworzony Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego (PUWF i PW). Bardzo szybko WKS stał się ważnym partnerem tej instytucji w krzewieniu idei sportów wodnych w całym kraju. Była

³⁶ *Święto Wisły*, „Polska Zbrojna” 1925, nr 252, s. 3.

³⁷ Właściwie: Farman.

³⁸ M., *Święto Wisły*, „Wioślarz Polski” 1925, nr 7, s. 203.

³⁹ *Poświęcenie bandery Wojskowego Klubu Wioślarskiego i Wojskowego Yacht Klubu w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1925, nr 168, s. 5.

⁴⁰ *Regaty morskie w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1926, nr 182, s. 8.

⁴¹ *Motorówką do Gdyni. Wrażenia uczestnika wycieczki*, „Polska Zbrojna” 1926, nr 235, s. 5.

⁴² *Święto Wisły. Wielka rewia sportów wodnych*, „Polska Zbrojna” 1926, nr 244, s. 6.

⁴³ *Dzisiejsze „Święto Wisły”*, „Polska Zbrojna” 1926, nr 258, s. 8.

⁴⁴ *Regaty żeglarskie na Jeziorze Charzykowskim*, „Wioślarz Polski” 1926, nr 10, s. 127.

⁴⁵ *Żaglówką do Kopenhagi*, „Wioślarz Polski” 1926, nr 10 s. 126.

o tym mowa już 27 czerwca tr. podczas uroczystego podniesienia bandery w Wojskowym Yacht Klubie. Uczestniczył w nim m.in. dyrektor PUWF i PW ppłk SG Juliusz Ulrych. Obiecał on przyznać Klubowi 40 tys. zł na zakup jachtu morskiego. Ustalono, że już w następnym sezonie z pomocą WYK gdzieś nad morzem „uruchomiony zostanie wielki ośrodek morski, będący oparciem dla wszystkich klubów żeglarskich w Polsce”⁴⁶. W tej sprawie nawiązano też bliższą współpracę z Yacht Klubem Polski (YKP), którego komandorem był wówczas gen. bryg. Mariusz Zaruski – postać z pięknym, patriotycznym życiorysem i wielkimi zasługami dla historii polskiego taternictwa i żeglarstwa. W połowie 1927 r. w stolicy ukonstytuował się też Warszawski Międzyklubowy Komitet Regatowy. Przewodniczącym komitetu został Andrzej Loth z Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Jego zastępcą wybrano por. Franciszka Trzepakę z WKS⁴⁷.

W 1927 r. WKS⁴⁸ otrzymał od Polskiego Związku Żeglarskiego zadanie zorganizowania dwóch ogólnopolskich regat na Wiśle. Pierwsze, o Puchar Prezesa Banku Polskiego⁴⁸, odbyły się w połowie sierpnia, drugie, o Puchar Prezydenta Warszawy⁴⁹ – 18 września. Zawody były realizowane na odcinku rzeki między mostami Poniatowskiego i Kierbedzia. Ogółem w 1927 r. żeglarze WYK startowali w siedmiu regatach organizowanych w Bydgoszczy, Wilnie i Warszawie. W tworzonych wówczas rankingach sportowych klub wojskowy był klasyfikowany na początku drugiej dziesiątki tego typu instytucji w Polsce. Jego indywidualnością sportową był świetny pływak kpt. Władysław Kuncewicz, który regularnie zdobywał medale na mistrzostwach Polski. Aby zachęcić oficerów stołecznego garnizonu do aktywnego wypożyczenia, dowódca Okręgu Korpusu I Warszawa czerwcem 1927 r. do rozkazu dołączył ogłoszenie o przedsięwzięciach organizowanych przez WKS⁵⁰.

Na początku 1928 r. Wojskowy Klub Sportów Wodnych zrzeszał 319 członków. Prezesem był ppłk Bobkowski, komandorem OYK – mjr Ludwik Szwykowski. Ośrodkiem nad Wisłą kierował mjr Mikołaj Osiński, sekcją pływacką męską – Andrzej Prymak, a sekcją żeńską Jadwiga Świącicka⁵¹. W skład majątku szacowanego na 200 tys. zł wchodziły m.in. 23 łodzie żaglowe i 32 wioślarskie. Na wiosnę tegoż roku Klub otrzymał graniczący z nim niewielki teren na cyplu czerniakowskim, tuż przy wejściu do portu czerniakowskiego. Planowano wzniesienie tu okazałego budynku klubowego. Wstępny projekt zakładał

⁴⁶ *Wczorajsze święto Wojskowego Yacht Klubu*, „Polska Zbrojna” 1927, nr 173, s. 3.

⁴⁷ *Warszawski Międzyklubowy Komitet Regatowy*, „Wioślarz Polski” 1927, nr 5, s. 77.

⁴⁸ *Regaty Wojskowego Yacht Klubu*, „Polska Zbrojna” 1927, nr 231, s. 4.

⁴⁹ *Regaty żeglarskie*, „Polska Zbrojna” 1927, nr 254, s. 5.

⁵⁰ Awizo do Rozkazu Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa nr 44 z 11 VI 1927 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa”.

⁵¹ *Z Wojskowego Klubu Wioślarskiego*, „Wioślarz Polski” 1928, nr 1, s. 14.

konieczność zebrania na ten cel ok. 400 tys. zł⁵². Nowością sportową roku 1928 były regaty na trasie z Warszawy do Modlina, gdzie od kilku lat z powodzeniem funkcjonował Wojskowy Klub Żeglarski⁵³. Członkowie WKSOW – pływak Władysław Kuncewicz oraz żeglarz Władysław Krzyżanowski uczestniczyli w Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie (Krzyżanowski zajął 18 miejsce, a Kuncewicz odpadł w eliminacjach). Z inicjatywy prezesa WKSOW Bobkowskiego 21 października 1928 r. powstało Zjednoczenie Wojskowych Klubów Wioślarskich, zrzeszające 22 podmioty; prezesem Zarządu Głównego został gen. bryg. Michał Tokarzewski-Karaszewicz⁵⁴.

Latem 1928 r. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego przystąpił do organizacji wcześniej zapowiadanego Ośrodka Morskiego w Jastarni. Głównym celem placówki miało być „krzewienie wśród społeczeństwa, a w szczególności wśród młodzieży zamiłowania do morza i sportu żeglarskiego”⁵⁵. Bezpośrednimi pracami technicznymi miała się zająć nowo powstała Komisja ds. Organizacji i Rozmieszczenia Ośrodka Morskiego. Jej przewodniczącym, z woli kierownictwa PUWF i PW, został ppłk Bobkowski. Prezes WKSOW „zabrał” z Klubu do pomocy trzech innych oficerów. Osobą bezpośrednio odpowiedzialną za funkcjonowanie placówki był mjr Władysław Jasiński, również członek WKSOW. Wraz z nim w charakterze instruktorów pracowało też kilku innych reprezentantów stołecznego klubu⁵⁶. W takich okolicznościach stołeczny WYK stał się opiekunem rozpoczynającego w 1929 r. działalność – Ośrodka Morskiego PUWF i PW w Jastarni.

W 1929 r. członkowie WYK podjęli współpracę z Wojskowym Wioślarskim Klubem Sportowym „Żoliborz”, kierowanym przez ppłk dypl. Stefana Roweckiego. Współpraca dotyczyła głównie udzielania sobie wzajemnej pomocy w zakresie organizacji „impres wodnych” na Wiśle. Okazała przystań klubu „żoliborskiego” – usytuowana na wysokości Cytadeli – została uroczystie otwarta 3 czerwca 1928 r.⁵⁷

W 1929 r. głównym przedsięwzięciem wszystkich wioślarzy w Polsce był spływ Wisłą z Warszawy do Poznania, na organizowaną w tym mieście Powszechną Wystawę Krajową obrazującą dorobek Polski w minionym dziesięcioleciu. W trwającej 10 dni imprezie (od 19 do 28 lipca) wzięło udział ponad 100 wioślarzy reprezentujących 10 klubów, w tym dwie osady

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Regaty sportu wodnego Warszawa-Modlin*, „Wioślarz Polski” 1928, nr 12, s. 176.

⁵⁴ *Zjednoczenie Wojskowych Klubów Wioślarskich*, „Wioślarz Polski” 1928, nr 18, s. 302.

⁵⁵ Turowski, *Ośrodek Morski w Jastarni*, „Wioślarz Polski” 1928, nr 12, s. 176; *Ośrodek Morski w Jastarni*, „Polska Zbrojna” 1928, nr 179, s. 5.

⁵⁶ Żelazny, *Przysposobienie żeglarskie w Jastarni*, „Wioślarz Polski” 1930, nr 8, s. 167.

⁵⁷ *Uroczyste otwarcie przystani wioślarskiej Wojskowego Klubu Sportowego pod cytadelą*, „Polska Zbrojna” 1928, nr 154, s. 3.

wojskowe⁵⁸. Trasa spływu wiodła Wisłą do Bydgoszczy, Kanałem Bydgoskim do Gopła, od Noteci do Jeziora Slesińskiego. Następnie łodzie zostały przewiezione łądem i dalej uczestnicy popłynęli Kanałem Morzysławskim, wpłynęli na Wartę, którą popłynęli do Poznania⁵⁹.

Na początku 1930 r. delegacja WYK w składzie: płk dypl. Wincenty Kowalski, mjr Władysław Krzyżanowski i por. Jerzy Słomczyński była gościem urzędującego na Zamku Warszawskim Prezydenta RP Ignacego Mościckiego. Tego samego dnia ww. oficerowie byli też podjęci przez marsz. Józefa Piłsudskiego w Belwederze. Po tych spotkaniach honorowymi członkami WYK zostało kilku generałów WP, z gen. dyw. Edwardem Rydzem-Śmigłym na czele⁶⁰.

W marcu korespondent „Polski Zbrojnej” napisał: „Na przystani urzędującej często tańce. Przychodzi tu masa dzieci z rodzinami. W dużej mierze jest to klub towarzyski”⁶¹. Prezesem WKS^W był już wówczas płk dypl. Wincenty Kowalski i to on był głównym inicjatorem budowy okazałej przystani na nowo pozyskanym cyplu czerniakowskim, tuż przy prześle mostu Poniatowskiego. Uroczystość wmurowania i poświęcenia kamienia węgielnego odbyła się w połowie lipca. Jednopiętrowa przystań miała mieć 2 tys. m² powierzchni użytkowej i 13 tys. m³ kubatury. Autorem projektu był warszawski architekt Janusz Nagórski. Wszystkie prace miały być wykonane do końca 1931 r. Koszt inwestycji oszacowano na 500 tys. zł. Pieniądze miały pochodzić z MSWojsk., wpłat przedsiębiorstw pracujących na rzecz przemysłu zbrojeniowego i składek członkowskich WKS^W⁶². W tym czasie wpisowe wynosiło 40 zł, a składki miesięczne od 2 do 6 zł, w zależności od indywidualnych dochodów.

Rok 1930 upływał pod znakiem wycieczek i wypraw turystycznych organizowanych dla członków klubu. Łącznie zorganizowano ich aż 35. Ważnym wydarzeniem był spływ kajakowy mjr. Władysława Ziętkiewicza Seretem i Dunajem do Morza Czarnego. Po raz siódmy z rzędu przeprowadzono także rajd wioślarsko-żeglarski do Morza Bałtyckiego. Zorganizowano też kilka imprez wodnych w stolicy. Z inicjatywy kierownictwa Klubu zorganizowano wojskową sztafetę wioślarską z południowej części Polski do Gdyni⁶³. W tym czasie w WP funkcjonowało łącznie 9 klubów wioślarsko-żeglarskich: dwa w Warszawie, dwa w Wilnie oraz po jednym w Modlinie, Krakowie, Augustowie, Bydgoszczy i Trokach⁶⁴. W całym kraju działało ok. 50 klubów zrzeszonych w Polskim Związku Wioślarskim. Pod względem wyników

⁵⁸ *Start wycieczki wioślarskiej Warszawa–Poznań*, „Polska Zbrojna” 1928, nr 196, s. 7.

⁵⁹ *Ogólnopolski spływ wioślarski w Poznaniu*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 189, s. 6.

⁶⁰ *Z Wojskowego Klubu Wioślarskiego*, „Wioślarz Polski” 1930, nr 4, s. 104.

⁶¹ *Wojskowy Klub Wioślarski w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 66, s. 9.

⁶² *Wojskowy Klub Wioślarski w ubiegłym sezonie*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 334, s. 7.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Wojskowy sezon wioślarski*, „Polska Zbrojna” 1930, nr 286, s. 8.

sportowych WKSZ plasowało się na 12 miejscu. Czołowe lokaty tradycyjnie zajmowały ośrodki akademickie.

Pod koniec 1930 r. odbyło się walne zebranie delegatów Klubu, na którym znowelizowano dotychczas obowiązujący statut. Ponieważ płk dypl. Kowalski został skierowany do pełnienia służby wojskowej do Wilna, funkcję prezesa powierzono płk. inż. Tadeuszowi Kossakowskiemu, wiceprezesami zostali: ds. sportowych – płk dr Marian Mieszkowski, ds. gospodarczych – ppłk Władysław Spałek, ds. budowy przystani – ppłk Leon Lorja, komendantem przystani był mjr Krzyżanowski, a sekretarzem klubu – por. Trzepańko. Z relacji prasowej wynika, że w WKSZ działały wówczas sekcje: żeglarska, wioślarska, pływacka i motorowa, a w najbliższym czasie miały powstać sekcje: turystyczna i kajakowa. Zimą wioślarze odbywali dwa razy w tygodniu dwugodzinne treningi w basenie zimowym Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego⁶⁵.

Warto też odnotować, że rok 1930 okazał się decydującym okresem w historii ośrodka żeglarskiego w Jastarni. Zakładano, że każdego roku będzie w nim gościć 160–200 osób. W roku 1929 udało się uruchomić tylko jeden kurs, dla 50 osób. W następnym roku odbyły się dwie jego edycje, które ukończyło 80 osób⁶⁶. W takich okolicznościach sens istnienia placówki w Jastarni w dotychczasowym systemie organizacyjnym stanął pod znakiem zapytania. Tym bardziej, że pojawiły się opinie o zbyt „wojskowych” metodach wychowawczych, podczas realizacji kursów i informacje o kłopotach z terminowymi dojazdami instruktorów, na stałe mieszkających w Warszawie i Gdyni. Nierzetelnie ze swoich zadań wywiązywały się też kierownictwa organizacji i stowarzyszeń, kierujące do Jastarni w dużej części adeptów „żeglarsko” i mentalnie zupełnie nie przysposobionych⁶⁷. W efekcie na początku 1931 r. dyrektor PUWF i PW podjął decyzję o rozwiązaniu placówki w Jastarni i przekazaniu jej kompetencji (wraz z taborem wodnym) nowo tworzonemu ośrodkowi przysposobienia morskiego w porcie gdyńskim, w bezpośrednim sąsiedztwie Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej⁶⁸. W takiej sytuacji misja kilku oficerów – oddelegowanych ze stołecznego klubu do pracy w Jastarni – dobiegła końca.

Kierownictwo WKSZ było zainteresowane utworzeniem swojej agendy w Gdyni. Już uruchomienie ośrodka w Jastarni można uznać za pierwszą próbę wyjścia WKSZ ze swoją działalnością poza Warszawę. Docelowo miały powstać dwa oddziały terenowe warszawskiego klubu. Jeden z nich miałby zająć się problematyką jachtingu morskiego, drugi – śródlądowego. Kierownictwu WKSZ udało się do tego pomysłu przekonać decydentów

⁶⁵ *Wojskowy Klub Sportów Wodnych w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1931, nr 37, s. 7.

⁶⁶ *Żelazny, Przysposobienie żeglarskie w Jastarni*, „Wioślarz Polski” 1930, nr 8, s. 167.

⁶⁷ *Idem, Miniony sezon żeglarski*, „Wioślarz Polski” 1931, nr 14, s. 287.

⁶⁸ W. S., *Ośrodek przysposobienia morskiego w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1931, nr 138, s. 7.

w MSWojsk. Jak powszechnie wiadomo, mając stosowne poparcie łatwiej jest przejąć dobra już istniejące, niż budować je mozolnie od podstaw. I właśnie tą drogą postanowili podążać członkowie kierownictwa stołecznej placówki. W Gdyni od 1 marca 1928 r. działał już Oddział Morski Yacht Klubu Polski. Znaczną część jego członków (na początku 1931 r. było ich 33) stanowili oficerowie Marynarki Wojennej. Komandorem od 1930 r. był kmdr Józef Unrug. Sprawa ewentualnego przejścia marynarzy z Yacht Klubu Polski pod opiekę WYK po raz pierwszy była rozpatrywana na zebraniu członków Oddziału Morskiego 11 maja 1930 r. Głosami głównie marynarzy starszych wiekiem zdecydowano o pozostaniu w Yacht Klubie Polski⁶⁹. Oddział Morski był w tym czasie w trakcie zagospodarowywania nowo pozyskanej części Nabrzeża Wilsona – między innymi budowano parterowy pawilon drewniany. Oddział Morski miał wówczas 19 łodzi żaglowych, w tym 8 prywatnych⁷⁰.

W zaistniałej sytuacji kierownictwo WKSW postanowiło w pierwszej kolejności uruchomić terenowy oddział żeglarstwa śródlądowego. Jego uwagę zwróciły liczne jeziora augustowskie. Na początku lat trzydziestych oficjalne czynniki rządowe co jakiś czas podejmowały akcje propagandowe mające na celu zainteresować mieszkańców Polski urokami augustowskich jezior, rzek i lasów. W staraniach władz WYK niezwykle przydatny okazał się stacjonujący nad Jeziorem Białym 1. Pułk Ułanów Krechowieckich, a zwłaszcza jego baza i zaplecze techniczne. Oddziaływanie augustowskich ułanów na region było tak wielkie, że na ich cześć Jezioro Białe szybko zaczęto nazywać „Krechowieckie”, a jego najpiękniejszy półwysep – „Oficerski”⁷¹. Główną bazą szkoleniowo-turystyczną był brzeg Jeziora Białego, gdzie wiosną 1928 r. żołnierze 1 pułku zbudowali prowizoryczny hangar⁷². Doraźnie – w razie potrzeby – żołnierze augustowskiej jednostki urządzali pole namiotowe, a ich stołówka i kasyno były podstawowym miejscem wyżywienia przybywających do Augustowa amatorów sportów wodnych⁷³. W 1929 r. przy krechowieckim pułku utworzono sekcję, a następnie klub żeglarski⁷⁴. W 1930 r. w malowniczym zakątku na przeciwległym brzegu Jeziora Białego wzniesiono niewielki „Biały Domek”, który pełnił funkcję głównej siedziby klubu. W maju 1931 r. zgodnie z zawartym porozumieniem klub ten stał się Oddziałem Śródlądowym Wojskowego Yacht Klubu w Warszawie⁷⁵. Od tego momentu stołeczni żeglarze wojskowi coraz bardziej byli zaangażowani

⁶⁹ *Z Oddziału Morskiego*, „Wioślarz Polski” 1931, nr 5, s. 55.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ *Jeziora augustowskie*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 188, s. 6.

⁷² *List z Augustowa*, „Wioślarz Polski” 1928, nr 14, s. 230.

⁷³ Furda, *Nasze oazy zdrowia i wypoczynku. Na Półwyspie Oficerskim nad krechowieckim jeziorem*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 205, s. 6.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ *Oficerski Yacht Klub w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1932, nr 158, s. 8.

w organizowanie imprez żeglarskich na jeziorach augustowskich, co nie znaczy, że zaniechali działalności w Warszawie.

14 czerwca 1931 r. WKS W zorganizował wielkie regaty, w których startowała rekordowa liczba kobiet. Oprócz 25 osad żeglarskich brali udział kajakarze, wioślarze, motorowodniacy i pływacy⁷⁶. Kluby wojskowe organizowały długodystansowe regaty wioślarskie w Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy i Wilnie⁷⁷.

Oficerski Yacht Klub Rzeczypospolitej Polskiej

Na Walnym Zgromadzeniu członków Wojskowego Klubu Sportów Wodnych 15 grudnia 1931 r. zapadła decyzja o zmianie nazwy na Oficerski Yacht Klub Rzeczypospolitej Polskiej (OYK RP) oraz wybrano nowe władze. Komandorem klubu został ppłk Spałek, a wicekomandorem ds. żeglarstwa – gen. bryg. Mariusz Zaruski. Powodem przemianowania był „żywiolowy rozwój w społeczności oficerskiej i stołecznego klubu sportu żeglarskiego na wodach śródlądowych i yachtingu morskiego”⁷⁸. Zadaniem Klubu, jak napisano w statucie, było: „Uprawianie, rozwój i rozpowszechnianie sportów wodnych takich jak: żeglarstwo, wioślarstwo, pływactwo, sportu motorowodnego oraz wszelkich innych ze szczególnym uwzględnieniem ćwiczeń mających zastosowanie w wojsku, jak również współdziałanie z PUWF i PW przy MSWojsk.”⁷⁹. Członkowie Klubu dzielili się na: zwyczajnych – wszyscy oficerowie, także emeryci, rezerwiści i w stanie spoczynku, nadzwyczajnych – członkowie rodzin oficerów oraz osoby zajmujące się sportami wodnymi, honorowych – osoby dla Klubu szczególnie zasłużone, i zbiorowych – drużyny, osady i zespoły sportowe oraz grupy przysposobienia wojskowego. 16 czerwca 1932 r. Honorowym Komandorem OYK RP został marsz. Piłsudski⁸⁰. Nieco wcześniej honorowym członkiem i protektorem Klubu został prezydent RP Mościcki. Powołano też Radę Naczelną OYK RP, w której skład weszło też kilku przedstawicieli kierownictwa MSWojsk.

3 listopada 1932 r. minister spraw wojskowych marsz. Józef Piłsudski zatwierdził Bandere Oficerskiego Yacht Klubu RP (bandera Marynarki Wojennej z dotychczasowym godłem Klubu, zawierającym krzyż św. Andrzeja umieszczony na białym polu)⁸¹. Te trzy ostatnie wydarzenia bardzo

⁷⁶ *Regaty Wojskowego Klubu Sportów Wodnych*, „Polska Zbrojna” 1931, nr 162, s. 4.

⁷⁷ *Kalendarzyk regat wioślarskich*, „Polska Zbrojna” 1931, nr 24, s. 9.

⁷⁸ CAW, Gabinet MSWojsk., I.300.1.522, Meldunek komandora klubu ppłk. W. Spałka do ministra spraw wojskowych, 23 IV 1932 r.

⁷⁹ *Ibidem*, Statut Oficerskiego Yacht Klubu RP, Warszawa 1932.

⁸⁰ *Ibidem*, Pismo szefa Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych do komendanta OYK RP, 16 IV 1932 r.

⁸¹ Rozkaz Ministra Spraw Wojskowych nr 11 z 20 VI 1932 r., „Dziennik Rozkazów MSWojsk.”, nr 11/32.

wzmocniły pozycję OYK RP nie tylko w środowisku wojskowym, ale także w opiniotwórczych kręgach polskich sportów wodnych⁸². W organizację imprez realizowanych przez stołecznych wojskowych zaczęli się angażować przedstawiciele środowisk cywilnych. Przykładowo, główną nagrodę regat Warszawa–Modlin ufundował Polski Związek Dziennikarzy i Publicystów Sportowych⁸³.

Nie bez znaczenia była obecność we władzach OYK RP gen. bryg. Zaruskiego, który ukierunkował działalność klubu na morskie szkolenie żeglarskie i powiększenie jego flotyli jachtów morskich. Już wiosną 1932 r. PUWF i PW za pośrednictwem Kierownictwa Marynarki Wojennej przekazał do dyspozycji OYK RP dawno obiecany jacht morski. Był to zakupiony we Francji stalowy kecz o długości 13 m, wyporności 13 t i powierzchni żagla 115 m². Zgodnie z decyzją władz wojskowych „Mohort”⁸⁴ został zamurowany na przystani Oddziału Morskiego Yacht Klubu Polski w Gdyni⁸⁵. To definitywnie przesądziło o realizacji planu choćby częściowego włączenia tego Oddziału do struktur OYK RP. W takich okolicznościach żeglarze z Warszawy z wielką determinacją zaangażowali się w urządzenie przystani Oddziału Morskiego w Basenie Prezydenta nabrzeża Wilsona w Gdyni. Do końca 1932 r. zakończono budowę drewnianego pawilonu, w którym były 3 pokoje klubowe, 10 miejsc noclegowych oraz mieszkanie dla bosmana⁸⁶. Rozpoczęto też budowę hangaru i zaplecza sanitarnego⁸⁷.

Na początku 1933 r. klubowi żeglarskiemu z Warszawy przekazano, za pośrednictwem Kierownictwa Marynarki Wojennej⁸⁸, kolejne jachty: „Chochlik”, „Wodnik” i „Śmigły”. 15 marca 1933 r. grupa młodych marynarzy z Oddziału Morskiego Yacht Klubu Polski zorganizowała zebranie, podczas którego utworzono Oddział Morski Oficerskiego Yacht Klubu RP w Gdyni. Tym samym w szeregach marynarzy doszło do rozłamu, ponieważ spora część starszej wiekiem kadry pozostała w strukturach Oddziału Morskiego Yacht Klubu Polski.

Równocześnie z urządzeniem gdyńskiej przystani były prowadzone prace wykończeniowe w budowanym od 1930 r. obiekcie przy Wybrzeżu Kościuszkowskim 2 w Warszawie. Uroczystość jego otwarcia, z udziałem wielu

⁸² Awizo do Rozkazu Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa, nr 36 z 6 VI 1932 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa”.

⁸³ *Regaty żeglarskie Warszawa–Modlin*, „Polska Zbrojna” 1932, nr 178, s. 9.

⁸⁴ Nazwa nawiązywała do głównego bohatera wierszowanej gawędy pt. „Mohort” autorstwa Wincentego Pola. Tytułowy bohater jawi się nam jako żołnierz niezłomnego trwania, brońący rubieży Rzeczypospolitej, pozostający na służbie Boga i ojczyzny.

⁸⁵ *Oficerski Yacht Klub Rzeczypospolitej Polskiej*, „Wioślarz Polski” 1932, nr 15, s. 291.

⁸⁶ *Oficerski Yacht Klub w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1932, nr 158, s. 8.

⁸⁷ *Z Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 347, s. 9.

⁸⁸ CAW, KMW, I.300.21.269, Pismo komendanta OYK RP do Kierownictwa Marynarki Wojennej, 7 I 1933 r.

reprezentantów MSWojsk. i władz miejscowych odbyła się 4 grudnia 1932 r. W imieniu zebranych wstępną przecinał gen. bryg. dr Stanisław Rouppert, wiceprzewodniczący Naukowej Rady Wychowania Fizycznego. Za kwotę 700 tys. zł zbudowano okazały murowany, pomalowany na biało budynek, który mieszkańcy Warszawy szybko nazwali „szklanym domem nad Wisłą”⁸⁹. Nazwa nawiązywała do wielkiej, umieszczonej na pierwszym piętrze restauracji z przeszkloną ścianą, z widokiem na rzekę. Na pierwszym piętrze mieściły się też salony klubowe, kuchnia i taras widokowy. Na parterze znajdowały się pomieszczenia sportowo-szkoleniowe: pokój wielofunkcyjny, sala gimnastyczna, szatnie z prysznicami, warsztaty, pokoje masażysty i fryzjera⁹⁰.

W przyziemiu były też dwa kryte i w pełni nowoczesne baseny. Jeden (mniejszy) miał służyć głównie początkującym pływakom, drugi (wymiary: 14,3 x 8 m, najgłębszym miejscu basen miał wysokość 280 cm, w najpłytszym – 120 cm⁹¹) – wioślarzom. Z budynku nad brzeg Wisły prowadziły szerokie schody. Na bulwarze wzdłuż rzeki znajdowały się hangary na łodzie. Na terenie przystani zbudowano też drewniany barak gospodarczy i dwa korty tenisowe. Całość była zelektryfikowana. Główny budynek miał też centralne ogrzewanie i kanalizację wodno-sanitarną.

W nowo otwartej placówce – już 31 grudnia 1932 r. odbyła się zabawa sylwestrowa, w której uczestniczyła spora część ówczesnego kierownictwa MSWojsk. Kilka dni później na basenie wioślarskim rozegrano mecz piłki wodnej między drugą drużyną AZS i reprezentacją Klubu Pływackiego „Delfin”, zakończony zwycięstwem akademików 5 : 3⁹².

Na początku 1933 r. Oficerski Yacht Klub RP liczył ponad 600 członków, a w hangarach przy Wybrzeżu Kościuszkowskim znajdowało się 75 jednostek pływających⁹³. W planie pracy Klubu na rok 1933 znalazł się zapis, iż główny jego wysiłek zostanie skierowany na sport i turystykę. Pierwszym tego przejawem miało być „przystąpienie do organizacji na dwóch kortach gry w tenisa oraz powołanie sekcji lekkiej atletyki i gier sportowych”⁹⁴. W Radzie Naczelnej OYK RP byli wtedy m.in. gen. bryg. Tadeusz Kasprzycki, I wiceminister spraw wojskowych, i gen. bryg. Kordian Józef Zamorski, zastępca szefa Sztabu Głównego. Oficerowie wstępujący do OYK RP byli zobowiązani do uiszczenia 25 zł wpisowego oraz wnoszenia miesięcznych składek w wysokości 6 zł⁹⁵. Członkowie ich rodzin płacili 50% wymienionych kwot. Wpisowe

⁸⁹ *Z Oficerskiego Yacht Klubu*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 119, s. 9.

⁹⁰ *Oficerski Yacht Klub. Otwarcie basenu zimowego*, „Polska Zbrojna” 1932, nr 337, s. 10.

⁹¹ *Uroczyste otwarcie zimowego basenu pływackiego w Oficerskim Yacht Klubie RP*, „Wioślarz Polski” 1932, nr 15, s. 289.

⁹² *Zawody pływackie w Oficerskim Yacht Klubie RP*, „Wioślarz Polski” 1933, nr 1, s. 17.

⁹³ *Oficerski Yacht Klub. Otwarcie basenu zimowego*, „Polska Zbrojna” 1932, nr 337, s. 10.

⁹⁴ *Z Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 1, s. 19.

⁹⁵ W 1933 r. przeciętna płaca w WP wynosiła: porucznika – ok. 320 zł, kapitana. – ok. 400 zł,

i opłaty miesięczne dla osób spoza środowiska oficerskiego wynosiły, odpowiednio 50 i 10 zł⁹⁶.

27 maja 1933 r. odbyła się kolejna uroczystość podniesienia bandery Oficerskiego Yacht Klubu RP. Wśród gości był również prezydent Mościcki, który do przystani klubowej przy płynął motorówką⁹⁷. W rozpatrywanym roku OYK RP organizował swoje tradycyjne imprezy, z maratonem pływackim na trasie Wilanów–Warszawa, i regatami Warszawa–Modlin–Warszawa włącznie⁹⁸. Swego rodzaju innowacją było zorganizowanie pierwszych zawodów regatowych w swoim oddziale augustowskim. Ogółem w 1933 r. reprezentanci klubu we wszelkiego rodzaju regatach zdobyli 5 pierwszych oraz 15 drugich i trzecich miejsc. Roczny budżet klubowy zamknął się kwotą 186 tys. zł, a wartość posiadanego majątku na 31 grudnia 1933 r. wynosiła ponad 870 tys. zł. W hangarze stołecznej przystani znajdowało się wówczas 20 łodzi żaglowych, 49 wiosłowych, 6 kajaków i 2 motorówki⁹⁹.

Podniesienie klubowej bandery w roku 1934 miało miejsce 31 maja. Na uroczystość przybyli m.in. prezydent Mościcki i premier Janusz Jędrzejewicz¹⁰⁰. Plan pracy klubu na rok 1934 zakładał intensyfikację działalności szkoleniowo-instruktorskiej. Kursy jachtingu morskiego miał prowadzić oddział gdyński, kursy żeglarstwa śródlądowego – augustowski, a kursy motorowodne planowano odbywać na Wiśle w Warszawie. Zgodnie z porozumieniem z Ministerstwem Komunikacji wszystkie osoby udające się na kursy OYK RP miały 50–60% ulgi na przejazdy kolejowe. Pierwszy kurs motorowodny w Warszawie odbył się w sierpniu 1934 r. Wśród 22 absolwentów byli m.in. minister spraw zagranicznych Józef Beck i I wiceminister spraw wojskowych – Tadeusz Kasprzycki. Na koniec kursu motorowodnego odbył się konkurs na najpiękniejszą jazdę. Wygrał go znany żeglarz Władysław Krzyżanowski. Funkcję głównego instruktora sportu motorowodnego pełnił kpt. Mieczysław Jesionek. W Klubie patenty kajakarskie zdobyło 28 osób, a karty pływackie – 117. W 1934 r. zaktywizowali swoją działalność miłośnicy wioślarstwa. Ich sekcja w tymże roku zwiększyła się o 24 osoby. Wioślarze odbyli też kilka wycieczek turystycznych, w tym 14-dniową na trasie Warszawa–Modlin–Zegrze–Ostrołęka–Łomża–Gdynia¹⁰¹. Dwóch kajakarzy Klubu uczestniczyło w Międzynarodowym Spływie Wioślarskim

podpułkownika – ok. 520 zł, pułkownika – ok. 710 zł, generała brygady – ok. 1000 zł.

⁹⁶ *Z Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 1, s. 19.

⁹⁷ *Oficerski Yacht Klub Polski*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 146, s. 9.

⁹⁸ Regaty Warszawa–Modlin–Warszawa zorganizowano po raz pierwszy w 1932 r., wcześniej odbywały się na trasie Warszawa–Modlin.

⁹⁹ *Z Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 347, s. 9.

¹⁰⁰ *Z Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Wioślarz Polski” 1934, nr 9, s. 169.

¹⁰¹ S. Chacia, *Pożegnania lata. Opuszczenie bandery w OYK*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 275, s. 4. *Ibidem*.

w Berlinie¹⁰². Ogółem przedstawiciele sportów wodnych w rozpatrywanym okresie wzięli udział w 69 różnych imprezach, zdobywając 39 nagród, w tym pierwszych miejsc – 12, drugich – 13, trzecich i czwartych – po 6. Indywidualnie najwięcej nagród, bo aż 9 zdobył mjr Mikołaj Osiński, na drugim miejscu uplasował się inż. Henryk Mierzejewski – 5 nagród¹⁰³.

Należy też odnotować, że wiosną 1934 r. w holu głównym „szklanego domu nad Wisłą”, na niewielkim postumencie ustawiono popiersie marsz. Piłsudskiego, ze sterem jachtu w dłoniach. Na przystani klubu kwitło już życie towarzyskie. W czwartki, soboty i niedziele były organizowane dancingi z udziałem orkiestry wojskowej. W bufecie restauracyjnym na półkach „piętrzyły się żywe cuda fabryki gorzelniczej”¹⁰⁴. W godzinach popołudniowych na przystani można było spotkać wielu znakomitych gości ze świata polityki, kultury czy sportu. W ośrodku swoją żagłówkę cumował minister Beck, a prywatną motorówkę prezydent Mościcki¹⁰⁵. Członkowie OYK RP korzystali z lokalu nieodpłatnie. Osoby nie będące członkami Klubu za wstęp do restauracji płaćły 1 zł w dni „dancingowe” i 50 gr w dni, gdy nie grała orkiestra¹⁰⁶. Latem ogromną popularnością cieszyły się rozgrywki tenisowe. Żeby mogło z nich korzystać jak najwięcej osób, zbudowano trzeci kort. W roku 1935 po raz pierwszy zorganizowano w tej dyscyplinie mistrzostwa stołecznego garnizonu. Zwyciężył reprezentant OYK RP mjr Osiński. Nowością było też uruchomienie cyklu wykładów o żeglarstwie morskim i śródlądowym. W roku 1935 mocno zaktywizowała swoją działalność sekcja motorowa klubu, która zorganizowała aż sześć zawodów¹⁰⁷. Największym zainteresowaniem widowni warszawskiej cieszyły się zorganizowane 22 września indywidualne przejazdy motorowodniaków „na czas w górę rzeki”, na dystansie 1 km¹⁰⁸. Wcześniej – 26 lipca – wystartowało 12 motorówek z Warszawy do Gdańska. Zawody miały trzyetapowy przebieg, z próbą „wirażową” i próbą „szybkości”. Uczestniczył w nich minister skarbu Ignacy Matuszewski z małżonką Haliną Konopacką, pierwszą polską mistrzynią olimpijską¹⁰⁹. Do mety w Gdańsku dotarły tylko cztery załogi¹¹⁰. Motorowodniacy startowali też w dorocznych regatach na trasie Warszawa–Modlin–Warszawa. Wzięła w nich

¹⁰² W. Grzelak, *Międzynarodowy Splyw Wioślarski w Berlinie*, „Wioślarz Polski” 1934, nr 11, s. 204–208.

¹⁰³ S. Chacia, *Pożegnanie lata. Opuszczenie bandery w OYK*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 275, s. 4.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ *Szklany dom na Wiśle. W gościnie Oficerskiego Yacht-Klubu RP w Warszawie*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 206, s. 8.

¹⁰⁶ *Z Oficerskiego Yacht Klubu*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 211, s. 5.

¹⁰⁷ *Zamknięcie sezonu w Oficerskim Yacht Klubie RP*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 19, s. 368.

¹⁰⁸ *Wyścigi jachtów motorowych*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 17, s. 338.

¹⁰⁹ *Rajd motorowy Oficerskiego Yacht Klubu do morza*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 294, s. 4.

¹¹⁰ *Rajd jednostek motorowych Warszawa–Gdańsk*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 14, s. 285.

udział rekordowa liczba – 44 – jachtów¹¹¹. Ogółem sekcja żeglarska – podobnie jak motorowodna – uczestniczyła w sześciu regatach.

W 1935 r. ważnym wydarzeniem był udział w spływie do Morza Czarnego. Podobnie jak w spływie do Bałtyku mogli w nim uczestniczyć osoby, które ukończyły 16 rok życia¹¹². W ramach imprezy reprezentanci sportów wodnych mieli 15 lipca zgłosić się na start urządzony na Prucie w Kołomyi, następnie Dunajem do 15 sierpnia dopłynąć do Konstancy, gdzie Rumuni organizowali swoje Święto Morza¹¹³. Na starcie najliczniejszą grupę stanowili kajakarze, których dotarło tu 156¹¹⁴. Spływ przebiegał w niezwykle patriotycznej atmosferze i był swego rodzaju manifestacją przyjaźni polsko–rumuńskiej¹¹⁵.

Rok 1935 był dla kierownictwa OYK RP czasem budowy przystani w Augustowie, która miała mieścić się w Oficerskim Domu Wypoczynkowym. Pod koniec tegoż roku z inicjatywy OYK w jego siedzibie przy Wybrzeżu Kościuszkowskim zorganizowano naradę w sprawie budowy w Gdyni reprezentacyjnej przystani, z której mogłyby korzystać wszystkie kluby żeglarskie położone wokół Basenu Prezydenta i w innych częściach portu gdyńskiego. Podczas spotkania zaprezentowano szkice projektowanego obiektu. Głównymi inwestorami miały być PUWF i PW i Polski Związek Żeglarski. Do realizacji projektu planowano przystąpić na początku następnego roku¹¹⁶.

Rok 1936 OYK RP zainaugurował dwoma kursami narciarskimi w Zakopanem, połączonymi z wycieczkami turystycznymi do Czechosłowacji. Było to możliwe dzięki umowie podpisanej z Polskim Związkiem Narciarskim¹¹⁷. Zresztą, organizacja wycieczek turystycznych była w tym czasie ważnym elementem pracy stołecznego klubu. Tylko w okresie wakacyjnym 1936 r. zrealizowano wyjazdy turystyczne do Czerska, Góry Kalwarii, Modlina, Krakowa i dwukrotnie do Gdyni¹¹⁸. W tym czasie w Polsce był już realizowany program „zwiększania tężyzny fizycznej narodu” pod hasłem: „Każdy obywatel – żołnierzem”. Ministerstwo Spraw Wojskowych wyodrębniło trzy kategorie sportów: „wyrabiające sprawność” – gimnastyka, lekka atletyka, strzelectwo, szermierka, narciarstwo, pływanie, jazda konna, kolarstwo i wioślarstwo; „mocne” – turystyka górską, turystyka wysokogórska, rajdy narciarskie, konne, kolarskie, motocyklowe, kajakarskie i żeglarskie, lotnicze, pięściarstwo, rugby, piłka nożna; „sporty rozrywkowe, o charakterze wypoczynkowo

¹¹¹ *Żeglarskie regaty Warszawa–Modlin*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 12, s. 324.

¹¹² *Od Bałtyku do Morza Czarnego*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 5, s. 82.

¹¹³ *Tegoroczny spływ do morza*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 88, s. 4.

¹¹⁴ *Spływ kajakowy do Morza Czarnego*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 195, s. 4.

¹¹⁵ T. Bobrownicki, *Od Bałtyku do morza Czarnego*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 205, s. 4.

¹¹⁶ *Gdynia jako ośrodek żeglarstwa*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 236, s. 6.

¹¹⁷ *Z Oficerskiego Yacht Klubu*, „Wioślarz Polski” 1936, nr 6, s. 111.

¹¹⁸ *Oficerski Yacht Klub RP*, „Wioślarz Polski” 1936, nr 9, s. 166.

rekreacyjnym” – wycieczki morskie i żeglarskie¹¹⁹. W ramach aktywizacji sportowej środowiska wojskowego wszyscy absolwenci szkół oficerskich i podoficerskich zostali zobowiązani do odbycia dwutygodniowego obozu z turystyki kwalifikowanej. Nowo promowani mieli do wyboru następujące obozy: górski, kolarski, szybowcowy, wioślarski, żeglarski i kajakowy¹²⁰. Zgodnie z decyzją władz wojskowych, za realizację zadań w obszarze sportów wodnych w całym WP odpowiadał OYK RP w Warszawie, do którego były kierowane wszystkie zgłoszenia i roszczenia z okręgów, szkół i instytucji wojskowych¹²¹.

W zaistniałej sytuacji w roku 1936 zwiększono liczbę kursów żeglarskich po Wiśle. (W tym czasie na przystani w stolicy do ich dyspozycji pozostawały 32 jachty). Łącznie w Warszawie ukończyło je aż 90 osób. We wszystkich zaś ośrodkach OYK RP przeszkolono ogółem prawie 500 miłośników sportów wodnych. W procesie szkolenia starano się realizować zasadę trzyetapową: najpierw na rzekach, następnie na jeziorach, i ostatni – na morzu¹²². Ogółem w 1936 r. reprezentanci OYK RP startowali w 5 regatach krajowych i 2 międzynarodowych. Członek Klubu Jerzy Dzieciół zajął 18 miejsce w zawodach olimpijskich w Berlinie (na 26 startujących zawodników)¹²³.

W następnym roku OYK RP otrzymał zadanie realizacji – z ramienia PUWF i PW – kursów żeglarskich w nowo utworzonym Ośrodku Morskim Związku Harcerstwa Polskiego w Jastarni. Planowano w każdym roku przeszkalać po 200 osób. W jednym z dokumentów napisano, że „OYK jest otwarty dla wszystkich, a sport jest tu traktowany jako ośrodek wychowania wzorowego żołnierza – obywatela”¹²⁴. Po zbudowaniu w Augustowie okazałej przystani kończyło się tu bardzo wiele ogólnopolskich spływów kajakarsko-żeglarskich¹²⁵.

W 1937 r. honorowym komandorem Klubu został marsz. Edward Rydz-Śmigły. 7 maja podczas podniesienia bandery na klubowej przystani oprócz najważniejszych generałów z MSWojsk. przybyli ambasadorowie Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i Rumunii. Orkiestra wojskowa odegrała hymn Polski, a liczni mówcy nie szczędzili kierownictwu OYK RP pochwał, a nawet pochlebstw¹²⁶. W 1937 r. OYK RP zrzeszał ponad 800 członków. Komandorem

¹¹⁹ CAW, PUWF i PW, I.300.69.151, Wytyczne sportu kadry zawodowej i działalności sportowej w WP, 27 IV 1936 r.

¹²⁰ *Ibidem*, Wytyczne wychowania fizycznego kadry na okres letni 1936 r., 30 IV 1936 r.

¹²¹ Świadczy o tym bogata korespondencja między kierownictwem OYK RP, a dowódcami jednostek i instytucji wojskowych. Między innymi akta: Kierownictwa Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych (CAW, I.391.54.1 i I.391.54.2), czy Departamentu Budownictwa MSWojsk. (CAW, I.300.63.175 i I.300.63.177).

¹²² *Otwarcie sezonu w Oficerskim Yacht Klubie*, „Wioślarz Polski” 1936, nr 10, s. 183.

¹²³ *Dorobek tegoroczny OYK*, „Polska Zbrojna” 1926, nr 294, s. 3.

¹²⁴ *Konferencja w OYK*, „Wioślarz Polski” 1936, nr 9, s. 167.

¹²⁵ CAW, PUWF i PW, I.300.69.120, Ochotniczy spływ kajakowy dla kadry zawodowej w dniach 15–28 VI 1936 r. z Pińska do Augustowa, 20 V 1936 r.

¹²⁶ *OYK staje do pracy. W niedzielę załopocze na maszcie bandera*, „Polska Zbrojna” 1937, nr

był wówczas płk Spałek, a poszczególnymi sekcjami kierowali: młodych – Mieczysław Kusnerz, motorową – kpt. Mieczysław Jesionek, wiosłarską – Andrzej Bąk, kajakową – Tadeusz Friedman, pływacką – Jerzy Jaworski, turystyczną – Edward Wiśniewski¹²⁷. Od 1936 r. wpisowe wynosiło 5 zł, a składki miesięczne były zróżnicowane. Podporucznicy i porucznicy płacili po 3 zł, kapitanowie – po 4 zł, oficerowie sztabowi – po 6 zł, żony i dorosłe dzieci oficerów – po 3 zł, a dzieci poniżej 18 roku życia z opłat były zwolnione¹²⁸.

Z każdym rokiem wzrastała liczba członków Klubu. W rekordowym 1938 r. zrzeszał on, łącznie z oddziałami w Augustowie i Gdyni, aż 1300 osób, z czego w Warszawie prawie 1000 (80% tej liczby stanowili oficerowie i ich rodziny). Żeglarze ze stolicy w 1938 r. spędzili na wodzie 4195 godzin. Załogi odbywały rejsy krótkie i kilka dłuższych, m.in. do Tczewa i Puław. We wszelkiego rodzaju zawodach startowało 499 reprezentantów stołecznego OYK RP. Zdobyli oni 63 nagrody, w tym 20 za pierwsze miejsca, 17 – za drugie, 4 – za trzecie i 8 – za czwarte lokaty. Członkowie OYK RP wywalczyli dwa tytuły mistrzów Polski¹²⁹.

Spore sukcesy odnieśli też wioslarze. Ogółem odbyli oni 1054 wyjazdy turystyczne i spacerowe, w tym 14 dłuższych niż dwutygodniowe. Kajakarze zorganizowali 114 wycieczek, w tym 8 ponad dwutygodniowych. Odbyli też ok. 400 wyjazdów szkolnych z instruktorem. Łącznie klasę wiosłarską i kajakarską miało 256 osób. We wszelkiego rodzaju zawodach zdobyli oni jedno pierwsze i 5 drugich miejsc. Motorowodniacy przepłynęli 15 tys. km, w tym 1000 km z instruktorem. W rajdzie Warszawa–Gdynia–Warszawa wzięło udział 16 załóg. Sporym zainteresowaniem cieszyły się imprezy pływackie. W corocznym maratonie Wilanów–Warszawa wzięło udział aż 364 zawodników, w tym 25 pań. Ogółem z pływalni klubowej skorzystało 12 235 osób, w tym ok. 2 tys. członków Klubu. Koło tenisowe OYK RP liczyło w rozpatrywanym okresie 60 członków. Tenisowa reprezentacja Klubu wygrała 5:2 z drużyną Warszawskiego Klubu Wiosłarskiego i zremisowała 4:4 z zespołem Elektrowni Warszawskiej.

Tabor żeglarski pod koniec 1938 r. liczył: 18 jachtów turystycznych, 19 regatowych i 5 prywatnych. Klub dysponował też 25 motorówkami, w tym 15 prywatnymi, 38 kajakami, z czego 9 miało charakter sportowy. W roku 1938 w stoczni klubu sposobem gospodarczym zbudowano 3 jole i 3 bojery. Dzięki zabudowie tarasu pierwszego piętra przystani nowo powstała sekcja brydżowa otrzymała 2 pokoje¹³⁰. Władze Klubu wiele uwagi poświęcały tzw. sekcji młodych. Do pierwszej grupy należały dzieci do lat 15, do drugiej – młodzież

124, s. 4.

¹²⁷ *Podniesienie bandery w OYK*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 128, s. 4.

¹²⁸ CAW, PUWF i PW, I.300.69.151, Pismo komendanta OYK RP do PUWF i PW, 16 III 1936 r.

¹²⁹ *Oficerski Yacht-Klub nie ustaje w pracy. Przybywa coraz więcej żeglarzy, wiosłarzy, pływaków i motorzystów*, „Polska Zbrojna” 1938, nr 356, s. 6.

¹³⁰ *Ibidem*.

w wieku 16–18 lat. W 1938 r. po raz pierwszy dla przedstawicieli młodszej grupy zorganizowano obóz w Augustowie, a dla starszej – w Gdyni¹³¹.

Od maja 1939 r. – w związku z ewidentnym zagrożeniem wojennym – działalności OYK RP nieco osłabła. W połowie tegoż roku kierownictwo Klubu wystąpiło do MSWojsk. z inicjatywą ustanowienia żeglarsko-turystycznej odznaki klubowej i dorocznej nagrody żeglarsko-turystycznej. Odznaka miała mieć kształt trójkąta, który byłby pokryty emalią o barwach klubowych (biało – granatowe), z kotwicą. Byłaby ona noszona „poniżej kłapy munduru”¹³². Rodzaj przyznanej odznaki byłby uzależniony od liczby kilometrów przepłyniętych w regatach w danym sezonie (płynięcie pod prąd miało być liczone podwójnie): brązowa – za 500 km, srebrna – 750 km, złota – 1000 km. Inicjatywa była interesująca, ale do wybuchu II wojny światowej nie zdążono jej rozpatrzyć.

Oddział Śródlądowy Oficerskiego Yacht Klubu RP w Augustowie

Gdy w maju 1931 r. Klub Żeglarski 1. p. ul. Krechowickich był „przekształcany” w Oddział Śródlądowy Oficerskiego Yacht Klubu RP, liczył 29 członków. Augustowscy żeglarze byli przekonani, że włączenie ich w struktury stołecznego ośrodka (blisko MSWojsk.), da im szansę systematycznego wzbogacania bazy materiałowo-technicznej i lepszej promocji ich działalności żeglarskiej. Najbliższe lata pokazały, że były to słuszne przypuszczenia. Dzięki aktywności władz OYK RP już pod koniec kwietnia 1933 r. w kierunku Augustowa ruszyły pierwsze pociągi turystyczno-kajakowe wiozące młodzież warszawskich szkół średnich na sobotnio-niedzielny wypoczynek. Składy miały specjalne wagony przystosowane do transportu łodzi i kajaków¹³³. W tym samym czasie do Augustowa na wypoczynek zaczęła przyjeżdżać kadra zawodowa WP i członkowie jej rodzin. Miasto nie miało jednak odpowiedniej bazy, zwłaszcza noclegowej, przystosowanej do przyjmowania stale zwiększającej się liczby gości. Coraz śmieiej zaczęto mówić o potrzebie zbudowania w Augustowie nowoczesnego ośrodka żeglarskiego¹³⁴. Już w połowie 1933 r. kierownictwo OYK RP przygotowało plany budowy reprezentacyjnego obiektu w augustowskim oddziale. Autorem projektu był architekt Janusz Nagórski, który kilka lat wcześniej zaprojektował przystań przy Wybrzeżu Kościuszkowskim w Warszawie¹³⁵. W sprawozdaniu za rok 1933 napisano: „Na budowę swojej siedziby w Augustowie mamy zgromadzony stosowny materiał budowlany, a budowa rozpocznie się wio-

¹³¹ *Pod banderą OYK. Wielka rodzina żeglarska zaprasza do swego grona*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 75, s. 8.

¹³² *Poznaj szlaki wodne Polski. Szczęśliwa myśl i inicjatywa Ofic. Yacht-Klubu*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 158, s. 6.

¹³³ *Pociąg turystyczno-kajakowy na jeziora augustowskie*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 141, s. 4.

¹³⁴ *Uroczystość otwarcia sezonu Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 130, s. 9.

¹³⁵ *Dom Żeglarski w Augustowie*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 184, s. 10.

sną 1934 roku¹³⁶. Preliminarz budżetowy Klubu na 1934 r. przewidywał na ten cel kwotę 160 tys. zł¹³⁷. Ponieważ taka kwota nie gwarantowała szybkiej realizacji augustowskiej inwestycji, komandor OYK RP płk Spałek zwrócił się do kierownictwa działającej w WP od 1928 r. Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych (FODW) z prośbą o pomoc w realizacji ambitnego planu¹³⁸. Wysiłki warszawskich żeglarzy poparł gen. bryg. Kasprzycki, ówczesny wiceminister spraw wojskowych, sympatyk OYK RP. Szybko więc postanowiono, że augustowska przystań będzie wspólnym dziełem obu stowarzyszeń, a jej obiekty będą służyć zarówno miłośnikom sportów wodnych, jak i członkom FODW¹³⁹. Poproszono więc autora projektu przystani o wniesienie stosownych korekt. Modernizacja miała polegać na podzieleniu powierzchni mieszkalnej głównego budynku na część sportową i hotelową. Część sportowa (w dyspozycji OYK RP) miała być przystosowana do przyjmowania zorganizowanych grup szkoleniowych kwaterowanych w większych pokojach. W części hotelowej miały być pomieszczenia mniejsze, bardziej kameralne dla oficerów i ich rodzin, członków Fundacji ODW¹⁴⁰. Okazały dwupiętrowy budynek miał stanąć na terenie o powierzchni 25 144 m², na Półwyspie Oficerskim¹⁴¹. Po podpisaniu umowy między Zarząd Fundacji a kierownictwem OYK RP latem 1934 r. ruszyły prace budowlane. Początkowo Fundacja ODW przeznaczyła na ten cel 400 tys. zł, a następnie podniosła do 600 tys. zł¹⁴². Oficerski Yacht Klub RP, za pośrednictwem PUWF i PW, dołożył do inwestycji 200 tys. zł¹⁴³.

W oddziale augustowskim w 1934 r. przede wszystkim odbywały się szkolenia. Kursanci mieli do dyspozycji cztery jachty. Adeptów żeglarskiego kwaterowano i żywiono w 1. p. ul. Krechowickich. Instruktorów oddelegowanych z Warszawy mjr. Osińskiego i por. Trzepakę wspierało małżeństwo Alicja i Mieczysław Kusznerowie. Uczestnicy kursu odbytego w dniach 5–29 sierpnia sprawdzili zdobyte umiejętności podczas zorganizowanych dla siebie zawodów żeglarskich. Również w sierpniu 1934 r. odbyły się międzyklubowe regaty żeglarskie (12 sierpnia) i kwalifikacje do mistrzostw Polski (na zlecenie Polskiego Związku Żeglarskiego, 13–15 sierpnia)¹⁴⁴. Miłośnicy sportów wodnych mogli obejrzeć obydwie imprezy, ponieważ OYK RP zorganizował dla wojskowych i ich rodzin wycieczkę

¹³⁶ *Z Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 347, s. 9.

¹³⁷ *Ibidem*.

¹³⁸ CAW, Dep. Bud. MSWojsk., I.300.63.175, Meldunek szefa Budownictwa DOK III Grodno do szefa Dep. Bud. MSWojsk., 5 XI 1934 r.

¹³⁹ *Ibidem*.

¹⁴⁰ *Dom Żeglarski w Augustowie*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 184, s. 10.

¹⁴¹ CAW, Dep. Bud. MSWojsk., I.300.63.177, Projekt ODW w Augustowie, 8 I 1936 r.

¹⁴² CAW, Dep. Bud. MSWojsk., I.300.63.177, Protokół z 50. posiedzenia CKW Fundacji ODW, 28 II 1935 r.

¹⁴³ *Ibidem*, I.300.63.175, Preliminarz budżetowy Fundacji ODW na rok 1934/1935.

¹⁴⁴ *Augustów jako ośrodek żeglarski*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 234, s. 6.

„żeglarsko-turystyczną do Augustowa na 4 dni (koszt 25 zł). Wyjazd koleją. Mieszkanie w 1 p.u.k.”¹⁴⁵.

Oprócz szkoleń żeglarskich organizowano również imprezy wioślarskie i kajakowe, przede wszystkim dla młodzieży. Nowością było tzw. żeglarstwo lodowe. Pierwsze ślizgi bojerowe odbyły się tu już na początku 1934 r.¹⁴⁶. Rozpropagowaniu tego rodzaju sportu służyła informacja wydrukowana w 1935 r. w gazecie wojskowej: „Oficerski Yacht Klub w Augustowie chce wykorzystywać ogromne przestrzenie zamrzniętych jezior i pragnie upowszechnić mało znany sport żeglarski po lodzie”¹⁴⁷.

Z analizy prasy wojskowej wynika, że rok 1935 upłynął pod hasłem „Podporucznicy do żagli”¹⁴⁸. Akcja miała zachęcić młodych absolwentów szkół i uczelni wojskowych do dobrowolnego udziału w dwutygodniowych kursach. Każdy uczestnik miał otrzymać dodatkowo 7 dni pełnopłatnego urlopu¹⁴⁹. Pierwszy taki kurs odbył się od 20 października do 4 listopada; wzięło w nim udział 19 oficerów. Uczestnicy uiszczali jedynie opłatę za wyżywienie, 2 zł za każdy dzień pobytu¹⁵⁰.

Dużym powodzeniem cieszył się „Tydzień Jezior Augustowskich”, podczas którego odbywały się różnorodne imprezy żeglarskie dla ludzi w różnym wieku.

Najważniejszym wydarzeniem w 1935 r. było otwarcie 7 czerwca przystani urządzonej w murowanym, pomalowanym na biało 2-piętrowym budynku Oficerskiego Domu Wypoczynkowego o powierzchni 1700 m² i kubaturze 16 800 m³. W podziemiach mieściły się piwnice, magazyny i kotłownia, na parterze – portiernia, obszerny hol, zaplecze kuchenne, dwie jadalnie – mała i duża półkolista, oszklona z widokiem na Jezioro Krechowieckie, na poddaszu urządzono pralnię i suszarnię. Pomieszczenia te były wykorzystywane zarówno przez Fundację ODW, jak i przez OYK RP. Piętro pierwsze, gdzie znajdowało się 31 pokoi mieszkalnych, pomieszczenia do gier cichych i tarasy widokowe, było w dyspozycji Fundacji. Drugie piętro należało do OYK RP. Było tam 15 pokoi 2-, 4-, 6- i 8-osobowych, w których jednocześnie mogło mieszkać 80 osób. Łącznie w budynku mogło być zakwaterowanych 120 osób¹⁵¹. Budynek miał instalację wodno-kanalizacyjną, energię elektryczną i centralne ogrzewanie. Tuż obok budynku znajdowała się wielka przystań

¹⁴⁵ Z *Oficerskiego Yacht Klubu*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 211, s. 5.

¹⁴⁶ *Ślizgowcem po lodzie jezior augustowskich*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 327, s. 6.

¹⁴⁷ *Ibidem*.

¹⁴⁸ *Podporucznicy do żagli*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 247, s. 7.

¹⁴⁹ Rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa nr 56, z 18 IX 1935 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa”.

¹⁵⁰ *Kursy żeglarskie dla podporuczników*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 247, s. 4.

¹⁵¹ CAW, Dep. Bud. MSWojsk., I.300.63.177, Program robót budowlanych Fundacji ODW na rok 1938/1939, 7 IX 1937 r.

z przylegającym do niej basenem, hangary na łodzi i garaż samochodowy. 28 lipca 1935 r. w dzienniku wojskowym ukazał się obszerny reportaż, w którym m.in. podnoszono zalety budynku: „Wzniesiony gmach pod względem położenia, architektury i przeznaczenia jest jedynym w Polsce, a rzadkim w Europie zakładem o typie sportowo-wypoczynkowym”¹⁵².

W 1936 r. w związku z intensyfikacją działalności MSWojsk. w zakresie sportów wodnych oddział augustowski przyciągał oficerów WP (podobny ośrodek szkoleniowy dla podoficerów funkcjonował wówczas w Trokach). Od 18 maja do 26 października tegoż roku PUWF i PW zaplanował tu łącznie „8 ochotniczych – 14-dniowych – obozów żeglarstwa śródlądowego” dla 420 oficerów¹⁵³. Kandydaci na żeglarzy kierowani w trybie służbowym opłacali tylko koszty wyżywienia, tj. 2,50–3 zł dziennie. Mimo ambitnych ministerialnych planów faktycznie w 1936 r. ośrodek przeszkolił 234 amatorów sportów wodnych¹⁵⁴. Problemem była liczba i jakość taboru wodnego. Ośrodek miał 19 jachtów żaglowych i 2 łodzie motorowe¹⁵⁵.

Obliczono, że od lipca 1935 do sierpnia 1936 r. w oddziale augustowskim przebywało 921 żeglarzy i sympatyków sportów wodnych¹⁵⁶. Ze sprawozdania wynika, że w razie potrzeby goście OYK byli też kwaterowani w pokojach hotelowych ODW.

Kontynuowano też działalność związaną z żeglarstwem lodowym. Pierwsze zawody bojerowe o charakterze sportowym OYK RP zorganizował w Augustowie w połowie grudnia 1935 r.¹⁵⁷ Od 22 grudnia tegoż roku do 4 stycznia roku następnego odbył się tu pierwszy w WP kurs żeglarstwa zimowego¹⁵⁸. W marcu zaś zorganizowano dwa kolejne kursy jachtingu lodowego¹⁵⁹. Można więc uznać augustowski ośrodek za prekursora polskiego sportu bojerowego. Należy zwrócić uwagę, że w ramach kursu jachtingu lodowego była prowadzona również nauka jazdy na nartach¹⁶⁰.

W roku 1937 zintensyfikowano szkolenia żeglarskie. Podczas dziewięciu kursów różnego rodzaju patenty żeglarskie zdobyło 253 oficerów, w tym 146

¹⁵² Furda, *Nasze oazy zdrowia i wypoczynku. Na Półwyspie Oficerskim nad krechowieckim jeziorem*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 205, s. 6.

¹⁵³ CAW, PUWF i PW, I.300.62.151, Wytyczne wychowania fizycznego kadry na okres letni roku 1936, 16 IV 1936 r.

¹⁵⁴ *Dorobek tegoroczny OY Klubu*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 294, s. 3.

¹⁵⁵ *Ibidem*.

¹⁵⁶ CAW, Akta Kierownictwa Fundacji Oficerskich Domów Wypoczynkowych, I.391.54.2, Zestawienie frekwencji gości w OYK Oddział Augustów w poszczególnych miesiącach 1935–1936 r.

¹⁵⁷ *Z Oficerskiego Yacht-Klubu*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 343, s. 4.

¹⁵⁸ *Ślizgowcem po lodzie jezior augustowskich*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 327, s. 6.

¹⁵⁹ *Kursy jachtingu lodowego*, „Wioślarz Polski” 1936, nr 7, s. 130.

¹⁶⁰ Rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa nr 12, z 27 II 1936 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa”.

podporuczników i 67 poruczników. Wśród kursantów najwięcej – aż 138 – reprezentowało korpus piechoty¹⁶¹. Na zlecenie PUWF i PW zorganizowano również trzy kursy jachtingu lodowego. Po raz pierwszy wzięli w nich udział reprezentanci wojskowych klubów sportowych i oficerowie jednostek lotniczych, a było to możliwe dzięki rozkazowi w tej sprawie wiceministra spraw wojskowych z 1 grudnia 1936 r.¹⁶². W 1937 r. odbył się też pierwszy „kurs lodowy” dla podoficerów. Instruktorami jachtingu lodowego byli mjr Osiński i kpt. Jasiński¹⁶³. Ośrodek dysponował 4 bojerami o powierzchni żagla 15 m² i jednym „ślizgaczem” z żaglem o pow. 25 m²¹⁶⁴. Z problematyki pozaszkoleniowej odnotować należy bardzo udany „Tydzień Augustowski”, w którym uczestniczyło kilkaset osób¹⁶⁵. Z dokumentu przechowywanego w CAW można się dowiedzieć, że w roku 1936/1937 wpływy budżetowe Oddziału Śródlądowego wyniosły 12 680 zł, a wydatki – 28 999 zł¹⁶⁶. Niedobór należało więc pokryć z budżetu ogólnego OYK RP.

Na początku 1938 r. w augustowskim oddziale OYK RP było 25 jachtów, 16 łodzi wiosłowych, 14 kajaków i 2 motorówki. W tymże roku bojerowcy z Augustowa zadebiutowali w zawodach międzynarodowych, biorąc udział w dniach 18–23 marca w Międzynarodowym Tygodniu Jachtingu Lodowego w Tallinie (znaczących sukcesów nie odnieśli)¹⁶⁷. W omawianym roku zorganizowano 7 trzynastodniowych obozów żeglarskich i 3 obozy jachtingu lodowego. Jachty szkolne pływały 2314 godzin, a jachty w regatach sportowych – 2920 godzin, motorówki zaś – 870 godzin. Wzięło w nich udział 1299 osób. Coraz więcej uwagi zaczęto poświęcać turystyce żeglarsko-kajakowej na okolicznych jeziorach: Necko, Studzieniczne i Rospuda¹⁶⁸. Z przechowywanego w CAW meldunku sporządzonego na początku 1938 r. wynika, że każdego roku od 1 maja do 31 października z usług ODW i Oddziału OYK RP w Augustowie korzystało ok. 1200 osób¹⁶⁹. Warto też odnotować, że w roku 1938 w budynku głównym ośrodka odbyła się konferencja polsko-litewska, przybliżająca oba kraje do nawiązania oficjalnych stosunków dyplomatycz-

¹⁶¹ CAW, PUWF i PW, I.300.69.151, Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Wojskowych Klubów Sportowych za rok 1937, 12 II 1938 r.

¹⁶² Rozkaz Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa nr 83, z 29 XII 1936 r., „Dziennik Rozkazów Dowódcy Okręgu Korpusu I Warszawa”.

¹⁶³ W. Junosza, *Jeden dzień w Augustowie*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 82, s. 3.

¹⁶⁴ J. Karpiński, *Kurs żeglarstwa na łodzie*, „Wioślarz Polski” 1937, nr 3, s. 35.

¹⁶⁵ *Tydzień Augustowski*, „Wioślarz Polski” 1937, nr 15, s. 230.

¹⁶⁶ CAW, PUWF i PW, I.300.69.151, Sprawozdanie z przeprowadzonego badania nad gospodarką Oficerskiego Yacht Klubu w Augustowie, b. d.

¹⁶⁷ Z. Krasnodębski, *12 Międzynarodowy Tydzień Jachtingu Lodowego w Tallinie*, „Wioślarz Polski” 1938, nr 5, s. 70.

¹⁶⁸ *Na jeziorach i morzu pod banderą OYK*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 13, s. 8.

¹⁶⁹ CAW, Dep. Bud. MSWojsk., I.300.63.175, Meldunek szefa Budownictwa DOK III Grodno do szefa DB MSWojsk., 12 I 1938 r.

nych¹⁷⁰. Plan działalności Oddziału Śródlądowego na rok 1939 był podobny do tego, jaki obowiązywał rok wcześniej¹⁷¹. Niestety, z oczywistego powodu nie mógł on być w pełni zrealizowany.

Oddział Morski Oficerskiego Yacht Klubu RP w Gdyni

15 marca 1933 r., gdy tworzono Oddział Morski OYK RP w Gdyni, zrzeszał on ok. 40 członków. Kilka miesięcy później liczył już 107 członków. Komandorem był kmdr por. Włodzimierz Steyer¹⁷². 11 czerwca tegoż roku uroczystie otwarto urządzaną od ponad roku przystań Oddziału Morskiego OYK RP. W uroczystości wzięło udział ponad 150 przedstawicieli różnych zaprzyjaźnionych klubów oraz reprezentantów władz i organizacji społecznych, w tym 34-osobowa delegacja OYK RP z Warszawy. Dziennikarz „Wioślarza Polskiego” napisał: „Przystań OYK RP w Gdyni jest pięknie architektonicznie rozwiązana i stanowi ozdobę wybrzeża morskiego”¹⁷³. Przemawiając do zebranych, komandor OYK RP potwierdził, że gdyński Oddział Morski będzie miał dużą autonomię. Gospodarze dla 80 gości przyjezdnych przygotowali rejs na Hel i z powrotem jachtem „Gazda” należącym do Morskiego Urzędu Rybackiego¹⁷⁴. W tym czasie Oddział Morski OYK RP zaczął organizować między Gdynią i Helem regaty i imprezy żeglarskie, mające popularyzować problematykę polskiego morza w jak najszerszych kręgach społeczeństwa. 5 czerwca 1933 r. pod banderą OYK RP trzyosobowa załoga (por. Andrzej Bohomolec – kapitan, por. Jan Witkowski i por. marynarki handlowej Jerzy Świechowski) wyruszyła na jachcie „Dal” (dł. – 9,5 m, szer. – 2,15 m, pow. żagla – 45 m²) do Stanów Zjednoczonych Ameryki¹⁷⁵. Trwający ponad półtora roku rejs zakończył się pełnym sukcesem¹⁷⁶. Wyprawa oceaniczna odbiła się szerokim echem nie tylko w naszym kraju. Pisano o niej również w gazetach innych państw. Po powrocie do Polski kapitanowi jachtu przyznano Złoty Krzyż Zasługi, a pozostałym uczestnikom wyprawy – Srebrne Krzyże Zasługi¹⁷⁷. Obecnie „Dal” jest wystawiony w Muzeum Morskim w Gdańsku.

W dniach 20–22 czerwca 1933 r. odbyły się pierwsze w Polsce regaty morskie na trasie Gdynia–Ronne–Gdynia. W założeniu miały one uświetnić Świątę Morza.

¹⁷⁰ I. Batuta, W. Batuta, *Po ziemi augustowskiej. Przewodnik dla turysty i wczasowicza*, Suwałki 1993, s. 64.

¹⁷¹ *Program kursów, obozów i zawodów sportowych kadry na rok 1939/1940*, „Wiarus” 1939, nr 19, s. 623–624.

¹⁷² *Oficerski Yacht Klub Oddział Morski w Gdyni*, „Wioślarz Polski” 1933, nr 4, s. 76.

¹⁷³ *Otwarcie Oddziału Morskiego Oficerskiego Yacht Klubu RP*, „Wioślarz Polski” 1933, nr 9, s. 174.

¹⁷⁴ *Otwarcie Oddziału Morskiego Oficerskiego Yacht Klubu RP w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 172, s. 9.

¹⁷⁵ *Od „Witezia” do „Dali” i „Zjawy” 1925–1935*, „Wioślarz Polski” 1935, nr 2, s. 35.

¹⁷⁶ *Dramatyczne przeżycia żeglarzy polskich na Atlantyku*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 266, s. 3.

¹⁷⁷ *Atlantycka odyseja jachtu „Dal”*, „Polska Zbrojna” 1935, nr 90, s. 3.

W regatach wystartowało 9 jednostek, w tym dwa jachty Morskiego Oddziału OYK RP, tj. „Mohort” (kapitan: kmdr ppor Edward Szystowski) i „Chochlik” (kapitan: por. mar. Ludwik Lichodziejowski). Pierwszy do mety dopłynął „Chochlik”¹⁷⁸. Głośno było też o turystycznych podróżach żeglarzy klubu morskiego do Szwecji i Norwegii. Z imprez krajowych wymienić trzeba regaty zrealizowane przez Oddział Morski 25 lipca 1933 r. na trasie Gdynia–Hel–Jastarnia–Gdynia. Zwyciężył jacht „Śmigły”, prowadzony przez por. Wiktora Pstruszyńskiego¹⁷⁹. W takich okolicznościach Oddział Morski OYK RP w bardzo krótkim czasie stał się wyrazicielem idei polskiego „przywiązania do morza, którego uczyliśmy się kochać i cenić należy”¹⁸⁰. Potwierdza to artykuł pt. *Osrodek Morski – kuźnię naszych żeglarzy wód słonych* opublikowany pod koniec 1933 r. na łamach „Wioślarza Polskiego”¹⁸¹.

Uzyskanie w 1920 r. dostępu do morza oraz budowa od 1926 r. Gdyni z portami handlowym i wojennym zostały uznane w Polsce za wydarzenia ogromnej wagi. Nic też dziwnego, że poświęcano im bardzo wiele miejsca zarówno w pracy wychowawczej, jak i propagandowej. Niewątpliwie największą imprezą roku 1933, promującą polską obecność na Bałtyku, był Ogólnopolski Spływ do Polskiego Morza zorganizowany przez Ligę Morską i Kolonialną¹⁸². Uczestniczący w nim żeglarze, kajakarze (byli najliczniejszą grupą), wioślarze i motorowodniacy, ogółem 1858 osób w wieku od 6 do 61 lat, stawili się w wyznaczonym miejscu w Warszawie 29 lipca. Następnego dnia cała kawalkada wodna ruszyła Wisłą w kierunku Gdyni. Akcję zabezpieczali żołnierze Wojska Polskiego; byli wśród nich również przedstawiciele Oddziału Morskiego OYK RP. Na czas spływu uczestnicy mogli uzyskać urlopy okolicznościowe¹⁸³. Spośród instytucji wojskowych najliczniej reprezentowany był OYK RP z Warszawy, który na imprezę oddelegował 26 członków. Najwięcej uczestników wystawiło województwo warszawskie – 600 osób i województwo krakowskie – 165 osób¹⁸⁴. W trakcie trwania imprezy do płynących dołączali kolejni wodniacy. Do Gdyni dopłynęło 1200 jednostek pływających i prawie 2500 wodniaków¹⁸⁵. Ostatniego dnia – 13 sierpnia – została odprawiona msza polowa, a następnie były przemówienia, koncerty orkiestr, defilady i salwy honorowe. Na zakończenie wszyscy uczestnicy odśpiewali „Rotę” i „Pierwszą Brygadę”. Ogólnopolski Spływ do Polskiego Morza zorganizowany latem 1933 r. był największą tego typu imprezą wodną w Polsce.

¹⁷⁸ E. Fryzendorf, *Pierwsze regaty morskie w Polsce*, „Wioślarz Polski” 1933, nr 10, s. 185.

¹⁷⁹ *Regaty morskie w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 205, s. 9.

¹⁸⁰ A. Burghard, *Regaty żeglarskie Gdynia–Bornholm*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 176, s. 8.

¹⁸¹ R. Niewiadomski, *Osrodek Morski – kuźnię naszych żeglarzy wód słonych*, „Wioślarz Polski” 1933, nr 20, s. 389.

¹⁸² *Przez Polskę do morza*, „Wioślarz Polski” 1933, nr 6, s. 107.

¹⁸³ W. Junosza, *Wielki spływ do morza polskiego*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 188, s. 9.

¹⁸⁴ *Ibidem*.

¹⁸⁵ CAW, PUWF i PW, I.300.69.151, Notatka służbowa dotycząca zabezpieczenia przez DOK VIII Toruń spływu do polskiego, morza wysłana do dyrektora PUWF i PW, 15 III 1934 r.

Nigdy wcześniej ani nigdy później nie udało się zgromadzić w jednym miejscu i w jednym czasie tak wielkiej liczby przedstawicieli sportów wodnych. To była wielka manifestacja patriotyzmu. W sprawozdaniu napisano m.in.: „Tak liczny udział wioślarzy, kajakarzy i żeglarzy w splotwie do morza, świadczy o przywiązaniu do polskich rzek i polskiego morza”¹⁸⁶.

Od jesieni 1933 r. żeglarze Oddziału Morskiego byli też doraźnie angażowani do pilotowania przyjeżdżających z Warszawy przedstawicieli MSWojsk. M.in. na początku października przyjmowali starszych oficerów kawalerii z gen. bryg. Juliuszem Klebergiem na czele¹⁸⁷.

Pod koniec tr. w Oddziale Morskim było: 5 jachtów klubowych i 4 prywatne oraz 3 jole morskie. Jego majątek był szacowany na 10 tys. w budynkach i 20 tys. zł. w taborze.

W 1934 r. władze gdyńskiego oddziału planowały: „doprowadzić do rozpoczęcia budowy na pasie pasażerskim stałego, reprezentacyjnego budynku klubowego, kupić nowe jednostki pływające i zrealizować pierwszy stały kurs żeglarstwa morskiego”¹⁸⁸. Kurs ten odbył się w dniach 5–19 sierpnia; wzięło w nim udział 22 adeptów jachtingu morskiego. Wcześniej – 1 lipca – Oddział Morski współuczestniczył w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę bazyliki morskiej w Gdyni¹⁸⁹. Żeglarze klubu – podobnie jak w roku poprzednim – brali udział w zabezpieczeniu ostatniego dnia (6 sierpnia) gwiazdzistego „Spływu do Polskiego Morza” organizowanego przez Ligę Morską i Kolonialną oraz PUWF i PW¹⁹⁰. Było to wielkie przedsięwzięcie logistyczne, choćby i dlatego, że 1300 uczestników należało dwoma statkami przetransportować z Gdańska do Gdyni i zakwaterować na wielkim obozowisku pod namiotami¹⁹¹. Latem Oddział Morski OYK RP odwiedzili m.in.: Józef Beck, Walery Sławek, Janusz Jędrzejewicz, Tadeusz Kasprzycki, Henryk Floyar-Rajchman i Gustaw Orlicz-Dreszer¹⁹². Żeglarze klubu odbyli podróże zagraniczne do Kłajpedy, Lipawy, Piławy i na wyspę Gotland. W roku 1934 Oddział Morski – podobnie jak rok wcześniej – zorganizował także kilka regat międzyklubowych, w których zdobył 3 pierwsze i 3 drugie nagrody¹⁹³. Nie startował natomiast w pełnomorskich regatach na trasie Gdynia–Visby (Szwecja), choć był jego współorganizatorem. Podczas tych zawodów po raz

¹⁸⁶ W. Junosza, *Zakończenie wielkiego spływu przez Polskę do morza*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 229, s. 7.

¹⁸⁷ *Wycieczka oficerska w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 283, s. 2.

¹⁸⁸ *Oficerski Yacht-Klub w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1933, nr 306, s. 8.

¹⁸⁹ *Uroczystość nad polskim morzem*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 178, s. 2.

¹⁹⁰ J. Sz., *Cała Polska do morza*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 133, s. 5.

¹⁹¹ J. Sz., *Sport. Cała Polska do morza*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 211, s. 5.

¹⁹² *Zakończenie sezonu w Oddziale Morskim OYK*, „Polska Zbrojna” 1934, nr 275, s. 5.

¹⁹³ *Ibidem*.

pierwszy wzięty udział kobiety – dwie z nich płynęły na „Temidzie I” i jedna na „Temidzie II” (jacht ten zwyciężył w całej imprezie)¹⁹⁴.

W roku 1935 z Gdyni do Visby ostatniego dnia czerwca popłynęło 8 polskich jachtów, w tym „Mohort”, reprezentujący Oddział Morski OYK RP. Po osiągnięciu mety w Visby 18 polskich żeglarzy udało się do Farosundu na organizowany przez Szwedów zjazd przedstawicieli jachtingu krajów nadbałtyckich. Podczas tego spotkania postanowiono, że co dwa lata, w połowie lipca, będą organizowane regaty jachtów dookoła Gotlandii o Puchar Bałtyku, fundowany przez Szwedzki Związek Żeglarski. Pierwsze regaty miały odbyć się już w 1936 r., ale ze względu na Igrzyska Olimpijskie zostały przełożone na rok następny.

W planie działalności szkoleniowej na rok 1935 zamierzano zrealizować trzy czternastodniowe kursy żeglarstwa morskiego dla członków zamiejskowych. Każdy kurs miał kończyć się wycieczką turystyczną po Bałtyku¹⁹⁵. Ostatecznie zrealizowano tylko jeden kurs dla 13 osób¹⁹⁶. W tym samym roku „Budynek Oddziału Morskiego OYK w Gdyni znacznie rozszerzono, powiększając pomieszczenia mieszkalne i magazyn”¹⁹⁷. Ponadto zostały zakupione 4 jachty typu Star (gwiazda), które zostały specjalnie zaprojektowane dla reprezentacji Stanów Zjednoczonych Ameryki startującej w 1932 r. w Igrzyskach X Olimpiady w Los Angeles. Otrzymały one nazwy: „Koncha”, „Muszla”, „Jantar” i „Koral”¹⁹⁸. Na stanie oddziału były również jachty: „Bystry”, „Star”, „Hetman”, „Bożena” i „Rusałka”. Pod koniec 1935 r. gdyński oddział został zaliczony do dwóch najważniejszych (wraz z Oddziałem Morskim Yacht Klubu Polski) klubów żeglarskich na Pomorzu¹⁹⁹.

Rok 1936 był szczególnie ważny dla Oddziału Morskiego OYK RP. Wtedy to bowiem w nowo wybudowanym obiekcie przez OYK RP i YKP odbyło się uroczyste podniesienie bandery. Ranga placówki stale rosła. Oddział liczył wówczas 200 członków i 18 jachtów. Wiosną tegoż roku w Ministerstwie Spraw Wojskowych podjęto decyzję o uruchomieniu w Polsce wojskowego przysposobienia morskiego. W efekcie dotychczasowa placówka PUWF i PW w Gdyni została przekształcona w Ośrodek Szkolny Yachtingu Morskiego, który podlegał Dowództwu Marynarki Wojennej. Jego kadrę instruktorską mieli tworzyć oficerowie Oddziału Morskiego OYK RP. Zakładano, że szkolenie będzie trwało 4 lata. W pierwszym roku kursanci w wieku 18–45 lat mieli otrzymywać stopień żeglarza, w drugim – sternika jachtowego żegluga

¹⁹⁴ *Wieści znad morza. Bandery na pół masztu. Tłumy na wybrzeżu. Regaty Gdynia-Visby, „Polska Zbrojna” 1934, nr 166, s. 4.*

¹⁹⁵ *Yacht-Klub Oficerski na forum międzynarodowym, „Polska Zbrojna” 1935, nr 128, s. 4.*

¹⁹⁶ *Zakończenie sezonu w Oddziale Morskim OYK, „Polska Zbrojna” 1934, nr 275, s. 4.*

¹⁹⁷ *Yacht-Klub Oficerski na forum międzynarodowym, „Polska Zbrojna” 1935, nr 128, s. 4.*

¹⁹⁸ *Ibidem.*

¹⁹⁹ *Gdynia jako ośrodek żeglarstwa, „Polska Zbrojna” 1935, nr 236, s. 6.*

morskiej, w trzecim – kapitana małej yachtowej żeglugi morskiej, a w czwartym – kapitana dużej yachtowej żeglugi morskiej²⁰⁰.

Oddział gdyński, niezależnie od zaangażowania w pracę w Ośrodku PUWF i PW, realizował własne przedsięwzięcia szkoleniowe. Na rok 1936 MSWojsk. zaplanowało realizację 3 kursów 20-dniowych, w których miało uczestniczyć po 20–40 oficerów legitymujących się stopniem żeglarsza śródlądowego. Kursanci mieli być zakwaterowani i żywieni w szkole podchorążych²⁰¹. Faktycznie kurs ukończyło tylko 27 oficerów. Część z nich wzięła udział w 24-dniowej podróży po Bałtyku w dniach 3–27 czerwca²⁰². Sześć tygodni później przedstawiciel Oddziału Morskiego Antoni Miszewski brał udział w międzynarodowych regatach „Kieler Woche”²⁰³.

Do pierwszego wyścigu dookoła Gotlandii, zorganizowanego w lipcu 1937 r., Polska wystawiła 6 jachtów, z czego 2 reprezentowały Oddział Morski OYK RP. Niestety, wśród startujących 50 jachtów nie odniosły one poważniejszego sukcesu. W zaimprovizowanych regatach powrotnych z Visby do Gdańska wzięło udział łącznie 11 jachtów: 4 polskie, 5 gdańskich i 2 niemieckie; zwyciężył „Hetman” z OYK RP²⁰⁴. W Oddziale Morskim zorganizowano 6 kursów żeglarskich dla 42 oficerów. W ramach szkolenia kursanci uczestniczyli w rejsach morskich do Danii, Szwecji i Norwegii²⁰⁵. W tymże roku kierownikiem Oddziału Morskiego OYK RP był kmdr ppor. Henryk Kłockowski, komendantem portu Wiktor Starzeński, kierownikiem referatu morskiego – kmdr ppor. Konrad Namieśniowski, referatu regatowego – Jerzy Dzieciół, wyszkoleniowego – Stefan Kuczyński, turystyki – Kazimierz Perro, i referatu technicznego – inż. Andrzej Świtajewski²⁰⁶.

Na rok 1938 MSWojsk. zaplanowało w gdyńskim oddziale OYK RP pięć edycji kursów żeglarskich dla 100 oficerów²⁰⁷. Wykonano niespełna 60% zamierzeń, a to dlatego, że kadra Oddziału, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, była zaangażowana w realizacji kursów w Wojskowym Ośrodku Szkolnego Yachtingu Morskiego, podległego PUWF i PW. Coraz większym zainteresowaniem cieszyły się wszelkiego rodzaju regaty i wycieczki morskie. Jacht „Hetman” odbył czterotygodniową wycieczkę do Sztokholmu, na

²⁰⁰ *Ośrodek morski w Gdyni*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 106, s. 5.

²⁰¹ CAW, PUWF i PW, I.300.62.151, Wytyczne wychowania fizycznego kadry na okres letni 1936 r., 16 IV 1936 r.

²⁰² *Augustów, Gdynia i podróż morska*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 115, s. 4.

²⁰³ *Dorobek tegoroczny OY Klubu*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 294, s. 3.

²⁰⁴ *OYK przoduje w żeglarskim*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 193, s. 4.

²⁰⁵ CAW, PUWF i PW, I.300.69.151, Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Wojskowych Klubów Sportowych za rok 1937, 12 II 1938 r.

²⁰⁶ *OYK staje do pracy. W niedzielę załopocze na maszcie bandera*, „Polska Zbrojna” 1937, nr 124, s. 4.

²⁰⁷ CAW, PUWF i PW, I.300.69.159, Projekt kursów, obozów, i zawodów sportowych kadry na rok 1938/1939, 16 X 1937 r.

Gotlandię i Bornholm oraz 2-tygodniową do Visby i Sztokholmu, „Bożena” zaś rejs turystyczny na trasie Gdynia–Visby–Kalmar–Bornholm–Gdynia. Wielkim sukcesem zakończyły się regaty dojazdowe do Warnemünde, podczas których żeglarze OYK RP zajęli dwa pierwsze miejsca²⁰⁸. Cztery jachty OYK RP – „Hetman”, „Bożena”, „Goplana” i „Rusałka” – uczestniczyły w międzynarodowych regatach w Tallinie podczas obchodów 50-lecia miejscowego klubu żeglarskiego. W gronie kilkudziesięciu załóg polskie jachty zajęły 3 i 4 miejsce (odpowiednio „Hetman” i „Goplana”). W drodze powrotnej polskie jednostki odwiedziły Helsinki i Kłajpedę²⁰⁹. W 1938 r. jachty Oddziału Morskiego OYK RP spędziły na wodzie 5407 godzin, zdobyły w regatach sportowych 18 pierwszych miejsc, 9 – drugich i 4 – trzecie²¹⁰.

W roku 1939 Oddział Morski OYK RP realizował działalność statutową²¹¹, choć większość jego kadry była zaangażowana w realizację pracy szkoleniowej w macierzystych jednostkach i na okrętach.

* * *

Reasumując, OYK RP – ze swymi „agendami” – był w okresie międzywojennym największą organizacją sportów wodnych w Polsce. Liczył aż 1300 członków; każdego roku na kursach i obozach przebywało 500 osób. Głównym zadaniem nie była rywalizacja sportowa, choć z wielką atencją przyjmowano wszystkie medale i nagrody. Należy podkreślić, że z jego szeregów wywodziło się trzech polskich olimpijczyków, w tym trzech żeglarzy (Edward Bryzemejster, Władysław Krzyżanowski, Jerzy Dzieciół) i pływak (Władysław Kuncewicz). Instruktorzy Klubu należeli w tym czasie do prekursorów polskiego sportu bojerowego i motorowodnego. Żeglarze OYK RP przyczynili się również do zorganizowania i rozwoju morskiego sportu regatowego.

Klub systematycznie rozszerzał zakres i obszar swego oddziaływania. Od początku był ważnym partnerem PUFW i PW w jego wysiłkach na rzecz upowszechnienia w środowiskach wojskowych i paramilitarnych sportów wodnych i uczynienia z nich istotnej dziedziny przysposobienia wojskowego. Klub poprzez ośrodki w Jastarni, a następnie w Augustowie i Gdyni przyczynił się do promocji polskiego morza i polskich jezior. Był on też ważną instytucją popularyzującą szeroko rozumianą turystykę wodną. Nic też dziwnego, że działalnością OYK RP interesowały się najważniejsze osoby w państwie, a w uroczystościach organizowanych na przystani warszawskiej brali udział

²⁰⁸ *Na jeziorach i morzu pod banderą OYK*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 13, s. 8.

²⁰⁹ *Wyprawa jachtów OYK do Tallina*, „Polska Zbrojna” 1938, nr 221, s. 8.

²¹⁰ *Na jeziorach i morzu pod banderą OYK*, „Polska Zbrojna” 1939, nr 13, s. 8.

²¹¹ *Program kursów, obozów i zawodów sportowych kadry na rok 1939/1940*, „Wiarus” 1939, nr 19, s. 623, 624.

Prezydent RP, ambasadorowie zaprzyjaźnionych państw, premierzy rządu polskiego wraz z ministrami. Klub pełnił również funkcję integracyjną. Pod żaglami spotykali się i współdziałali oficerowie służby czynnej, rezerwiści i emeryci.

Wzniesiony w 1932 r. przy Wybrzeżu Kościuszkowskim w Warszawie okazały budynek klubowy bardzo szybko stał się ważnym ośrodkiem życia towarzyskiego stolicy. Jego sprawne funkcjonowanie przerwał wybuch II wojny światowej. We wrześniu 1939 r. jedna z bomb zrzuconych na most Poniatowskiego centralnie trafiła w budynek klubowy. Mocno zniszczony obiekt stał do końca okupacji. Rozebrano go dopiero latem 1945 r. Prawdopodobnie wtedy przebudowano schody usytuowane w pobliżu przęsła mostu. Na terenie dawnego ośrodka przebiega obecnie fragment wschodniej nitki Wisłostrady. Z całego kompleksu Oficerskiego Yacht Klubu RP pozostały do dziś wspomniane schody i korty tenisowe.

Nie istnieją też budynki Oddziału Morskiego OYK RP w Gdyni. Jego jachty cumowały w tym samym miejscu, gdzie obecnie cumują jachty Marynarki Wojennej i tabor Jacht Klubu Marynarki Wojennej „Kotwica”. Jedyną ocalałą częścią przedwojennego OYK RP są obiekty jego Oddziału Śródlądowego w Augustowie. W 1948 r. otwarto tu całoroczny Wojskowy Dom Wypoczynkowy. Augustowski ośrodek – podobnie jak w okresie międzywojennym – służył więc głównie miłośnikom turystyki wodnej. W 1992 r. Agencja Mienia Wojskowego sprzedała teren i budynki prywatnym przedsiębiorcom. Dziś funkcjonuje tu Oficerski Yacht Klub RP Pacyfik.

STRESZCZENIE

Stanisław Piekarski, Oficerski Yacht Klub Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w dwudziestoleciu międzywojennym

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie okoliczności powstania oraz głównych form działalności Oficerskiego Yacht Klubu RP w Warszawie. Początki jego historii sięgają pierwszych miesięcy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, kiedy to grupa pasjonatów sportów wodnych założyła Wojskowy Klub Wioślarski. Mieścił się on na lewym brzegu Wisły, między mostem Poniatowskiego, a mostem średnicowym. W roku 1932 uruchomiono Oddział Śródlądowy OYK RP w Augustowie, a w roku następnym - jego Oddział Morski w Gdyni.

W tym czasie stołeczny klub był już jednym z najważniejszych ośrodków upowszechniania sportów wodnych w Polsce. Pod koniec 1932 r. stolicy uroczyście otwarto bardzo okazały budynek przystani OYK RP, nazywany przez warszawiaków

„szklanym domem nad Wisłą”. Trzy lata później zbudowano – istniejący do dziś – obiekt żeglarsko – wypoczynkowy w Augustowie.

Do OYK RP należały i wspierały jego działalność najważniejsze osoby w państwie, na czele z prezydentem RP – Ignacym Mościckim. Był więc on „instytucją”, która stanowiła piękną kartę tradycji wojskowych z obszaru kultury, sportu i rekreacji.

Słowa kluczowe: Wojsko Polskie, yacht klub, sporty wodne, żeglarstwo, wioślarstwo, kluby żeglarskie, żeglarstwo morskie, żeglarstwo śródlądowe, przystanie żeglarskie

SUMMARY

Stanisław Piekarski, Officer Yacht Club of the Polish Republic in Warsaw during the interwar period

The aim of this article is to present the circumstances around the establishment of the Officer Yacht Club of the Polish Republic (OYK RP) in Warsaw as well as its main forms of activity. Its history dates back to the first months after Poland regained independence, when a group of water sports enthusiasts set up the Military Rowing Club. It was located on the left bank of the Vistula, between the Poniatowski Bridge and the Średnicowy Bridge. In 1932 the Inland Department of OYK RP in Augustów was founded, and in the following year – the Naval Department in Gdynia.

At the same time the Warsaw club was already one of the most important centers of popularizing water sports in Poland. At the end of 1932 a grand building of the OYK RP marina was opened, called a “glass house on the Vistula” by Warsaw residents. Three years later a sailing-leisure facility was built in Augustów, which exists until today.

The most important persons in the state belonged to the OYK RP and supported its functioning – including above all the president, Ignacy Mościcki. Hence the club is an institution that constitutes a beautiful element of military tradition in the field of culture, sport and recreation.

Keywords: Polish Army, yacht club, water sports, sailing, rowing, sailing clubs, naval sailing, inland sailing, sailing marinas

РЕЗЮМЕ

Станислав Пекарский, Республиканский офицерский яхт-клуб в Варшаве в межвоенном двадцатилетии

Целью данной статьи является представление условий возникновения, а также основных форм деятельности Республиканского офицерского яхт-клуба (ОYK RP) в Варшаве. Начало его истории охватывает первые месяцы возвращения Польше независимости, когда группа любителей водного

спорта основала Военный гребной клуб. Он размещался на левом берегу Вислы, между мостами Понятовского и Шредницовым. С 1932 года начал своё существование Внутренний филиал ОУК RP в Августове, а в следующем году – его Морской филиал в Гдыне. В то время столичный клуб уже являлся одним из важнейших центров распространения водного спорта в Польше.

К концу 1932 года в столице прошло торжественное открытие потрясающего здания пристани ОУК RP, названного варшавянами „стеклянным домом над Вислой”. Три года спустя был построен существующий по сей день спортивно-развлекательный парусный комплекс в Августове.

К ОУК RP принадлежали и поддерживали его деятельность первые лица государства во главе с президентом республики Игнатием Мощицким. Таким образом, это „учреждение” является прекрасной визитной карточкой военных традиций в области культуры, спорта и отдыха.

Ключевые слова: Войско Польское, яхт-клуб, водный спорт, парусный спорт, гребля, парусный клуб, яхтинг морской, яхтинг речной и озёрный, причал.